



Cena 15 zł

Nr indeksu 35005  
SL ISSN 0137-9011

# echo



## KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA  
ROK XLII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 248 (12803)

Kraków, środa 21 grudnia 1988 r.

### Książki wędrują przez komin!

## Jazda na dachu windy... Jak z tego co proste zrobić krzywe?

CZY dobrze się pani czuje? — pyta mnie KRZYSZTOF LUBERA, kierownik sekcji egzemplarzy archiwalnego Biblioteki Jagiellońskiej — wiele osób nie może długo przebywać w tym pomieszczeniu.



NA ZDJ.: Krzysztof Lubera z Biblioteki Jagiellońskiej pokazuje, że z regałami zakręcać nie jest prosto.

I nie dziwnego skoro tworzy idealne koło i to o niewielkim 9-metrowym promieniu i znajduje się na 13 piętrze. Gdy kilka minut pochodzi się wzdłuż półek, nudności i zawroty głowy są pewne.

Do różnych niespodzianek, jakie niesie z sobą krzyżowa rzeczywistość już przywykliśmy. A więc np. do bufetów w przycechach kempingowych czy sal gimnastycznych na korytarzach. Nie należy się więc dziwić, że części magazynów Biblioteki Jagiellońskiej przyszło się rozlokować w okrągłym budynku przypominającym komin, przeżywanym przez krakowian „mysią wieżę”.

Przy naszych kłopotach z magazynowaniem zbiorów każde nowe pomieszczenie jest bardzo cenne, poradzimy sobie nawet z okrągłym — mówią pracownicy Biblioteki.

Okazało się jednak, że dostosowanie tego pomieszczenia do potrzeb bibliotecznych jest nie lada zagadką a sama przeprowadzka przypominała wojenną operację.

Pierwszą trudność to zmontoowanie metalowych regałów, które całe życie były proste, teraz

### X Plenum zapowiada personalną rekonstrukcję kierownictwa PZPR

## Partię ocenia się nie po zamiarach lecz po ich urzeczywistnieniu

DZIŚ od godzin rannych kontynuuje obrady w Warszawie X Plenum KC PZPR. Wczorajsze posiedzenie otworzył I sekretarz KC PZPR Wojciech Jarużelski, który powiedział m. in.: „Posiedzenie to odbywa się w szczególnym, wręcz przełomowym momencie. To już nie jest ta sama Polska, co przed dzie-

sięciem, pięciu laty, a nawet przed storkiem. Klimat ożywienia politycznego, proces dogłębnych przemian we wszystkich dziedzinach — to wyraz nowej jakości w życiu naszego narodu, tym samym — nowego rozdziału w działalności naszej partii.

Socjalistyczna odnowa nie jest ani młodsza siostra radzieckiej pieriestrojki, ani manewrem obronnym w obliczu napięć społecznych z początku lat 80. ani następstwem nacisków Zachodu. Jest rdzennie polską koncepcją generalnej przebudowy wszystkich dziedzin życia społecznego.

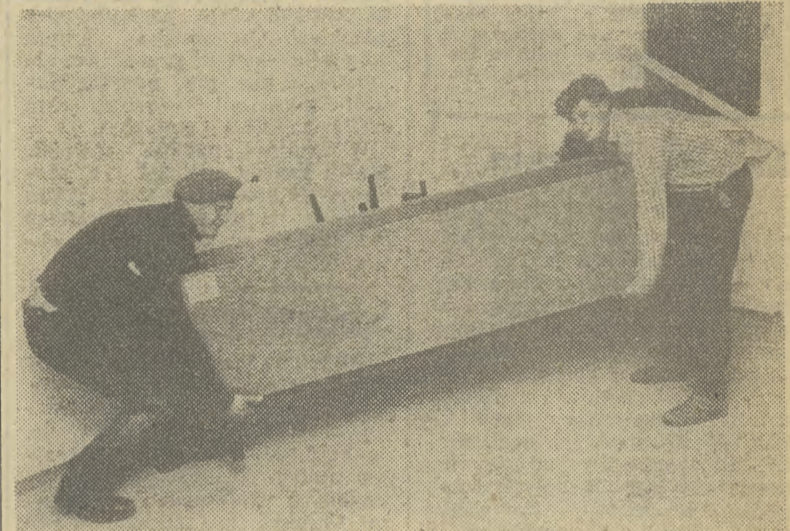
W ciągu minionych lat działając w niezwykle trudnych warunkach zrobiliśmy bardzo wie-

le. Wciąż jednak za mało w stosunku do społecznych oczekiwań i rzeczywistych potrzeb. Trzeba samokrytycznie stwierdzić, że uchwały X Zjazdu nie są dostatecznie szybko i skutecznie realizowane. Styl pracy partii zmienia się zbyt powoli. Działania w sferze gospodarczej, związane z II etapem reformy były ospałe a niektóre rozwiązania — chybione.

Obecnie nadszedł czas na bardziej kompleksowe, zasadnicze zmiany.  
(Dokończenie na str. 2)

KAZIMIERZ Sadowski (z lewej) wraz z bratem wniósł wczoraj wieczorem pierwsze meble do nowego mieszkania.

Fot. Jacek Bednarczyk



### Święta we własnym „M”

## Miało być na imieniny jest pod choinkę...

ZANIM mieszkańcy najmłodszego bloku na osiedlu Piastów — nr 41, zasiadają do świątecznych stołów, najpierw stoły te muszą przywieźć, wnieść do pokoi, ustawić we właściwych miejscach.

Dla większości rodzin tego domu wczorajszy wieczór był bardzo pracowity, i cóż się dziwić skoro odebrali klucze od mieszkańca zaledwie kilka dni temu. „Liczyłam, że już w nowym mieszkaniu urządzę imieniny — mówi jedna ze świeżo upieczonych lokatorek BARBARA SADOWSKA — stało się inaczej i na swoim spędzimy Święta”.

Państwo Sadowscy, którzy klucze odebrali w sobotę, wczoraj wieczór przewożili meble. W przeprowadzce brała udział cała rodzina, a dzieci przeżywały ją nie mniej niż dorośli. Na piękne M-4 ze Spółdzielni Mieszkaniowej przy

HiL czekali 8 lat, przez cały ten czas gnieźdząc się kątem w wynajętej jednopokojowej kawalerze. Teraz są zachwyceni.

(Dokończenie na str. 2)

DOCZEKALIŚMY się kaset kompaktowych w krakowskich księgarniach. W konkurencyjnej cenie 9 tys. zł w „Kalince” i Księgarni Muzycznej oferowane są płyty Supraphonu z utworami Bacha, Vivaldiego (ponoć już znane) i arie operowe w wykonaniu Gabrieli Benackovej z Praską Orkiestrą Symfoniczną.

Fot. Jadwiga Rubiś

RONALD Reagan i Michail Gorbaczow wymieniają za pośrednictwem telewizji swych krajów pozdrowienia noworoczne. Bedzi to już trzecia tego rodzaju wymiana życzeń między obu przywódcami. Praktykę wymiany życzeń noworocznych zainaugurowano w roku 1986 po Ronaldzie Reagana w Genewie.

W WATYKANIE ogłoszono we wtorek oficjalnie, że Jan Paweł II mianował arcybiskupem Kolonii w RFN 55-letniego kardynała Joachima Meisnera, dotychczasowego ordynariusza Berlina.

MIEDZYNARODOWY Czerwony Krzyż podjął we wtorek

### ZE SWIADA

decyzję o zawieszeniu swych operacji w Libanie w związku z groźbami pod adresem tego personelu. Jest to pierwsza tego rodzaju decyzja w 125-letniej historii tej organizacji.

538 CZŁONKÓW Kolegium Fektorów formalnie wybrało George'a Busha na kolejnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, co zakończyło ostatecznie proces wyborów prezydenckich. Bush otrzymał głosy 426 elektorów, a jego rywal z Partii Demokratycznej Michael Dukakis — 112 głosów. Do zwycięstwa potrzebne były głosy 270 elektorów. Głosowanie odbyło się w stolicach 50 stanów amerykańskich, a jego wyniki przekazywano do Waszyngtonu.

### DZISIAJ RANO AGENCJE DONIOSŁY

PEKIN (PAP). Chiński przywódca Deng Xiaoping przyjął przebywającego w Chinach z 5-dniową wizytą oficjalną premiera Indii Rajiwa Gandhiego. Witając indyjskiego gościa Deng wyraził nadzieję, że oba kraje powinny zapomnieć o dawnych animozjach i zapoczątkować nowy, przyjacielski rozdział we wzajemnych stosunkach.

NOWY JORK (PAP). Amerykańscy celnicy w Miami skonfiskowali 2300 kg kokainy przemyconej na pokładzie statku, płynącego pod panamską banderą. Czarnorynkową wartość skonfiskowanego ładunku szacuje się na ok. 40 mln dolarów.

PRAGA (PAP). Z okazji 71 rocznicy utworzenia Ogólnorosyjskiej Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem na terenie praskiej Wyższej Szkoły Korpusu Bezpieczeństwa Narodowego odsłonięto pomnik Feliksa Dzierżyńskiego.

STARSZAKI z nowohuckiego Przedzszkola nr 168 z niecierpliwością oczekują świąt i świątecznego drzewka. Od dawna lepili kolorowy lańcuch i przygotowali ozdoby, oczekując na chwilę kiedy będą je mogli zawiesić na choince. Wczoraj ta oczekiwana chwila nadeszła.

(jb)

Fot. Jacek Bednarczyk



20 BM. powrócił na ołtarz kościoła farnego w Bieczu XVI-wieczny obraz „Oplakiwanie Chrystusa”, który — przypomnijmy — skradziony został w nocy z 4 na 5 sierpnia ub.r. i odzyskany przez krośnieńskich funkcjonariuszy MO, a następnie orestaurowany. Na przywiezienie tego obrazu z Warszawy już od wczesnych godzin południowych czekał tłum wiernych. Przy bicie dzwonów kościelnych obraz wniesiony został do wnętrza kościoła. Jutro odbędzie się w kościele farnym uroczysta msza dziekana z okazji ponownego wyniesienia na ołtarz „Oplakiwania Chrystusa”.

(PAP)

### Dzięki Bronisławowi Chromemu

## Muszla w parku Decjusza ma troskliwego gospodarza

BRONISŁAW CHROMY jest, jak wiadomo, znakomitym rzeźbiarzem, człowiekiem zamożnym i... niesamolubnym. Dlatego wszystkie pieniądze jakie ma, postanowił przeznaczyć na cel, który da mu satysfakcję, a krakowianom i przyjezdnym obiekt wart odwiedzenia. Muszla koncertowa w parku Decjusza od lat stała nie używana. Dewastowana przez czas i tzw. element. Bronisław Chromy postanowił własnym sumptem dobudować do muszli podobną w kształcie, nieco niższą konstrukcję, odbudować amfiteatr i w całym tym obiekcie urządził galerię rzeźby.

Wczoraj w Urzędzie Dzielnicy Krowodrza odbyło się uroczyste wręczenie prof. Chromemu stosownych dokumentów. Kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Grażyna Zyburka przekazała teren do użytkowania na 30 lat. Na taki sam okres nacelnik dzielnicy Marian Krawczyk przekazał samą muszle. Nowa budowla powstała z dawnej muszli koncertowej i dobudowanej części, wraz z podziemiem, będzie miała 450 m kw. powierzchni, natomiast teren przed muszlą, również

powinny zakręcać po łuku. Zmudnych obliczeń dokonali sami pracownicy, a montaż podjął się Zakład Aparatury Naukowej UJ. Kolejny problem to strop. „Komin” nie był budowany z myślą o bibliotece, stąd wytrzymałość stropu 200 kg na m kw., dla magazynu o wiele za mało. Na szczęście gdy zapadła decyzja o takim przeznaczeniu kilku pięter obiektu, Jagiellonce udało się „zapaść” na cztery ostatnie piętra, które nie były jeszcze wykończone i można było stropy wzmocnić. Ale radość była krótkotrwała, okazało się, że urzędowanie na ostatnich piętrach

(Dokończenie na str. 2)

### Było to 21 grudnia

W 1972 r. w Berlinie podpisano układ o podstawach normalizacji stosunków między NRD a RFN (po 23 latach negocjacji przez Bonn istnienia drugiego państwa niemieckiego).

Oba państwa zobowiązały się do niestosowania siły, gwarantowały wzajemne poszanowanie suwerenności, integralności i nie naruszalności granic. RFN zrezygnowała z roszczeń do wyłącznej reprezentacji Niemiec.

W 1967 r. w Kapsztadzie w 18 dni po pionierskiej operacji przeszczepienia serca dokonanej przez kardiochirurga Christiana Barnarda, zmarł operowany pacjent Louis Washansky.

W 1958 r. w wieku 74 lat zmarł Lion Feuchtwanger, niemiecki pisarz i eseista (od 1933 r. na emigracji), autor powieści historycznych np. „Goya” czy „Wojna żydowska”.

W 1918 r. w Teatrze Romantyczności w Warszawie powołano na wiecu konstytucyjnym — Związek Artystów Scen Polskich, który od początku istnienia działa dla dobra polskiego teatru, podnoszenia jego poziomu artystycznego i polepszenia bytu wszystkich jego pracowników.

W 1898 r. Maria Skłodowska-Curie i Piotr Curie odkryli rad.

W 1878 r. urodził się Jan Łukasiewicz, logik i filozof, jeden z najwybitniejszych logików XX wieku, prof. Uniwersytetu Lwowskiego i Warszawskiego. (wi-gr)

przeznaczony na ekspozycję rzeźb 0,22 ha. Projekt robuodowy muszli i uporządkowania całego terenu przygotowali architekci Elżbieta i Kazimierz Węglarscy oraz Jerzy Piliński. Wykonawcą robót jest firma Mariana Grylewskiego z Myślenic.

W dawnej muszli obok prac Bronisława Chromego (już w tej chwili mógłby ich wystawić ok. 1000 w tym 700 medalii) pokazywane będą prace polskich i zagranicznych artystów zapraszanych tu przez gospodarza. Bronisław Chromy liczy na to, że stan surowy obiektu będzie gotowy w przyszłym roku, w tej chwili kładzie się głębokie, blisko 4-metrowe, fundamenty pod nową konstrukcję.

Je to będzie kosztowało? Nie zaglądamy w kieszeń prof. Chromemu. Już dziś wie, że to co na ten cel przeznaczył nie wystarczy. Liczy na swe dobre zdrowie, które pozwoli mu pracować i na złożone mu już zamówienia na dwa duże pomniki.

Bezprecedensowy gest artysty zasługuje ze strony mieszkańców Krakowa na serdeczne — dziękujemy. (e)

### FUNDUSZ Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF)

weszał wczoraj do zwrotania szczytu przywódców w celu wytyczenia nowej polityki mającej przeciwdziałać śmierci milionów dzieci z powodu głodu i chorób. Co roku około 14 milionów dzieci umiera na świecie z powodu niedożywienia i chorób. Najbardziej niebezpieczną sytuacją panującą w borykających się ogromnym zadłużeniem krajach rozwijających się w Afryce i Ameryce Łacińskiej, gdzie notuje się największe ofiar głodu i chorób, średni dochód rodziny zmniejszył się w porównaniu z 1980 rokiem nawet o 25 proc. Miliony dzieci są także wyzyskiwane w pracy. Wg raportu Międzynarodowej Organizacji Pracy ponad 100 milionów dzieci na świecie musi pracować zawodowo otrzymując w zamian minimalną zapłatę i nie korzystając ze świadczeń socjalnych. Większość pracujących dzieci, zwłaszcza w krajach afrykańskich czy południowoamerykańskich, nie uczęszcza także do szkół. W 40 najbiedziej rozwiniętych krajach świata wydatki na ochronę zdrowia zmniejszyły się w ciągu ostatnich 10 lat o połowę, a na oświacie o 25 proc. Niezbędne są więc dziś skoordynowane działania międzynarodowe w celu umożliwienia rozwoju najbardziej potrzebujących. Jak podkreśla się w raporcie UNICEF wydatki wojskowe krajów rozwijających się są o 30 proc. wyższe niż wydatki na ochronę zdrowia. Trudno się więc dziwić, iż w demonstracjach antymilitarnych, jakie nieraz odbywają się w świecie, nie brak dzieci, które tak jak widoczna na naszym zdjęciu dziewczynka z Indii noszą tablice z napisem „żywność, nie zbrojenia”.

(Wi-Gr) CAF-AP



W GMACHU Sejmu odbyło się uroczyste podpisanie aktu notarialnego Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska. Idea utworzenia tej fundacji została poparcie wielu społecznych organizacji. Założycielami indywidualnymi fundacji jest ok. 50 osób. Przystąpiło do niej także 25 instytucji.

RADA Krajowa Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia na posiedzeniu 20 bm. podjęła decyzję o zawieszeniu sporu zbiorowego o pracę, wszczętego z rządem 23 listopada br. Uznanie bowiem, że zostały stworzone warunki do pozytywnego rozwiązania problemu płacowego pracowników służby zdrowia.

## Z KRAJU

W SIEDZIBIE polskiego Pentonu w Warszawie odbyło się 20 bm. spotkanie z Leszkiem Kolakowskim, przebywającym po raz pierwszy od 20 lat w kraju. Wykładający obecnie na uniwersytecie amerykańskim filozof wygłosił odczyt zatytułowany „Historia świata”. Przedstawił w nim swe koncepcje rozwoju myśli ludzkiej, światopoglądu racjonalistycznego i religijnego, które leżą u podstaw naszej duchowej cywilizacji.

W WARSZAWIE podpisany został wczoraj protokół o polsko-radzieckich obrotach towarowych w 1989 r., które będą wyższe niż w roku bieżącym i będą obejmować w polskim imporcie z ZSRR paliwa, surowce i materiały do produkcji.

## Książki wędrują...

(Dokończenie ze str. 1)

od 13 do 16-ego, ma swoje poważne minusy. Np. jak tak wysoko przewieźć wsporniki do regałów po 3,5 metra każdy. Do windy nie mieszczą się, noszenie po bardzo wąskiej i krętej klatce schodowej też okazało się niemożliwe. A więc... kierownik działu magazynów MARIAN BOCHENEK siedział na dachu windy, jedną ręką trzymał się lin, drugą chwycił wspornik i tak podrywał na 13-e. Na samej górze pojawiły się problemy z zacięciem, zwłaszcza na ostatnim piętrze, ale na szczęście na razie nie ma tu zburów. Prototypowe okna budowlani zamontowali odwrotnie a więc woda zamiast na zewnątrz dostawała się do środka. Teraz są już na właściwych miejscach.

Pomieszczenia w „miejscu wiedzy” przeznaczono na całość egzemplarzy archiwalnych druków zwartych czyli książek. Jest ich w tej chwili 280 tys. przy rezerwie jeszcze na 5 do 7 lat. Oczywiście zbiór jest uzupełniany co tydzień o 200 do 250 pozycji.

Na szczęście w projekcie nowego budynku Jagiellońki, który powstanie w ramach jej rozbudowy dostrzeżliśmy wyłącznie kąty proste... (kk)

## Z dalekopisu

Skomplikowany system sygnalizacyjny, patrole wojskowe, potężne mury znane go swej niedostępności fortu La Spezia nie zdolały przeszkodzić trzem wspólnym korozarom w przedostaniu się na teren arsenału wojskowego i skradzeniu 2 miliardów lirów. Kwota ta była przeznaczona na wypłatę grudniowych płac dla marynarzy i oficerów marynarki wojennej oraz pracowników ewilnych. Złodzieje podpłynęli do twierdzy gumowa łódka. Przedostali się na teren arsenału i szybko odnaleźli pokój, do którego dostownie kilka minut wcześniej strażnicy przynieśli opieczłowane worki z pieniędzmi.

Rząd Korei Południowej ogłosił kolejną amnestię dla więźniów politycznych, która wchodzi w życie 21 bm. Na wolność wyjdzie 231 osób.

INFORMACJA o rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawach paszportowych rozpoczął rządcę, min. Jerzy Urban co tygodniową konferencją prasową 20 bm. Paszporty od 1 stycznia 1989 roku wydawane będą na okres od 2 do 10 lat. Przechowywać je będzie można w domu. Opłata za paszport ważny 2 lata wyniesie 20 tysięcy. Jeśli ktoś będzie chciał mieć paszport ważny przez okres dłuższy niż 2 lata będzie musiał wnieść opłatę w wysokości 10 tysięcy za każdy następny rok. Przewidziane są różne ulgi w opłatach paszportowych np. dla studentów. W przypadkach losowych — np. śmierć, lub choroba osoby bliskiej, paszport wydawany będzie bezpłatnie.

Minister Urban poinformował, że rząd zamierza skorzystać z nadzwyczajnych uprawnień — jakie nadała mu specjalna ustawa obowiązująca do końca 1988 roku. Rząd podejmie na jej podstawie kilkaset decyzji dotyczących głównie przedsiębiorstw. Co najmniej kilka nierentownych przedsiębiorstw zostanie w trybie administracyjnym zlikwidowanych.

Rzecznik rządu przedstawił także niektóre dane o polskiej

# Paszport w domu za 10 tys. rocznie

ZGODNIE z rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 grudnia br. od nowego roku nastąpi zmiana przepisów o paszportach. Obywatele będą mogli przechowywać paszporty w domu. Będą to dokumenty uprawniające do wielokrotnego wyjazdu do wszystkich krajów świata. Za paszport ważny przez 2 lata uprawniający do czasowych wyjazdów pobierana będzie opłata 20 tys. zł, a każde przedłużenie ważności paszportu

## Pomoc medyczna EWG dla Polski za ponad pół mln dol.

BRUKSELA (PAP). Komisja Europejska poinformowała we wtorek w Brukseli, że EWG ma zamiar wysłać do Polski pomoc medyczną o łącznej wartości 450 tysięcy europejskich jednostek walutowych (ok. 535 tys. dolarów). W ramach tej pomocy znajdą się leki o wartości około 150 tysięcy dolarów (179 tys. dolarów). Wycie je do Polski za pośrednictwem zachodniemieckiego Czerwonego Krzyża oraz belgijskiego stowarzyszenia Caritas, a następnie poprzez Kościół udostępniły odczuwającym braki szpitalom i aptekom.

W Brukseli podano również, że 300 tysięcy dolarów (357 tys. dolarów) przeznacza się na zakup sprzętu i materiałów medycznych dla szpitala w Tuchowie w województwie tarnowskim.

## Spotkanie profesorów UJ

PROF. Tadeusz Ulewicz w rozmowie z reporterem zaczął obliczać ilu w życiu przeegzaminował studentów? Okazuje się, że aż 12—13 tysięcy... Wczorajsze tradycyjne spotkanie emerytowanych profesorów z władzami Uniwersytetu Jagiellońskiego poświęcone było jednak nie wspomnieniom, lecz aktualnym problemom uczelni. Mówiono o pracownikach naukowych czekających od lat na należne im awanse profesorskie oraz o fatalnym stanie uniwersyteckiej poligrafii. Z aprobatą dyskutowano o poszerzającej się autonomii szkół wyższych, w związku z przekazywaniem wielu decyzji ze szczebla ministerialnego, jak np. umożliwienie uczelnim tworzenia własnych programów nauczania.

Na spotkanie przybyli m. in. profesorowie: Kamilla Mrozowska, Maria Susulowska, Mieczysław Brożek, Przemysław Mrozowski, Jerzy Szablowski, Stanisław Urbańczyk. (ml)

Rząd Sudanu ogłosił, że ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa w stolicy tego kraju — Chartumie wprowadzony zostanie stan wyjątkowy. Wcześniej prasa sudańska informowała o nieudanej próbie zamachu stanu.

Jak poinformowało jedno z czasopism pekińskich, pani Jiang Qing, wdowa po Mao Tse-tungu została zwolniona z więzienia i przewieziona do szpitala w Pekinie, aby mogła poddać się leczeniu raka krtańki w jednym z pekińskich szpitali.

50 osób zginęło w wyniku katastrofy autobusowej, do której doszło w rejonie miejscowości Ore na szosie łączącej stolicę Nigerii, Lagos, z miastem Benin Siti. W wyniku zderzenia zderzenia dwóch autobusów zginęło 30 osób, 20 pasażerów spłonęło żywcem, kiedy nastąpił wybuch i jeden z autobusów stanął w płomieniach. Większość rannych jest ciężko porażonych.

gospodarce w mijającym roku. Np. zatrudnienie w gospodarce znalazło o 133 tysiące osób, produkcja przemysłowa wzrosła — według przewidywań — o 5,5 proc. (plan zakładał wzrost o 3,7—4 proc.), eksport wzrósł o 13 proc., wydajność pracy o 7 proc. przychody nominalne ludności wzrosły o 70 proc., emerytury i

# Minister J. Urban w Interpressie

Paszporty po nowemu ■ Perspektywy okrągłego stołu

renty o 61 proc. Minister Urban poinformował także o stanie naszego zadłużenia na Zachodzie. Wynosi ono 37,9 mld dolarów.

A oto niektóre pytania skierowane do rzecznika rządu:

— Czy mógłby pan skomentować fakt utworzenia Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie? (UPI)

— Myślę, że to wcześniej na komentarz. Jeżeli jest to twór, który będzie służył porozumieniu narodowemu to ocenimy go pozytywnie.

— Kiedy może być uchwalona przez Sejm ustawa o stowarzy-

o 1 rok spowoduje wzrost kosztów o 10 tys. zł. Za paszport uprawniający do wyjazdu na pobyt stały opłata wyniesie 130 tys. zł.

Przepisy przewidują możliwość 50 proc. ulgi w opłatach m. in. dla emerytów, rencistów i inwalidów, kombatantów, dzieci do lat 16, dla uczącej się młodzieży i studentów.

Ustalono stawki opłat paszportowych będą corocznie podwyższane o taki procent, o jaki wzrosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej rok wcześniej.

Kilka milionów obywateli dysponuje już obecnie paszportami uprawniającymi do podróży do europejskich krajów socjalistycznych. Za rozszerzenie ważności terytorialnej takich paszportów pobierana będzie opłata w wysokości 50 proc. wspomnianych wyżej opłat, stosownie do terminu ważności paszportu.

## Ugrupowania polityczne tworzone na Węgrzech są legalne...

W BUDAPESZCIE trwa sesja Zgromadzenia Narodowego WRL. Na wniosek deputowanych — sekretarza generalnego WRL Karoly Grosza i sekretarza generalnego Patrioicznego Frontu Ludowego Istvána Huszara parlament postanowił jednomyślnie, by 15 marca — rocznicę rozpoczęcia węgierskich walk wywoleńczych w 1948 r. ogłosić dniem wolnym od pracy.

Przedmiotem debaty będzie również projekt ustawy o swobodzie zgromadzeń i powoływania stowarzyszeń. Na konferencji prasowej w przededniu sesji wiceminister sprawiedliwości Geza Kilenyi oznajmił, że obecnie na Węgrzech nie ma prawnych uregulowań zakazujących zakładanie partii politycznych. Utworzone niedawno polityczne ugrupowania są legalne. Zgłaszany pod obrady projekt ustawy nie kwestionuje ich legalności. (PAP)

# Nie sztuka rzucić postulat — trzeba doprowadzić sprawę do końca

NIEMAL 80 zebrań przeprowadzono w Nowej Hucie, by wybrać nowe samorządy mieszkańców. Zgodnie z uchwałą Dzielnicowej Rady Narodowej zebrania odbyły się we wszystkich osiedlach dzielnic. O sprawach swego środowiska dyskutowało ponad 1,5 tys. uczestników tych spotkań. Nie jest to dużo, ale na wczorajszym spotkaniu wstępnie podsumowującym kampanię, wskazywano, że krótki czas jej przeprowadzenia, nikłoby wsparcia propagandowego, nie sprzyjały zainteresowaniu wyborami. W wyniku kampanii wybrano 56 Komitetów Osiedlowych — 26 w osiedlach rolniczych, 14 w osiedlach administracyjnych przez PGM oraz 16 w osiedlach spółdzielczych. W 4 osiedlach zarządzanych przez spółdzielnie mieszkaniowe, wobec sporów kompetencyjnych, samorządów nie wybrano.

Po zakończeniu wyborów, nowe komitety osiedlewo czeka wytyczona praca. Bo jak trafnie zauważył wczoraj radny DRN EDWARD CISOWSKI — „Nie sztuka rzucić postulat, trzeba doprowadzić sprawę do końca”.

seniach? (Arbetedbladet — Norwegia)

— Miało to nastąpić jeszcze w tym roku, jednak wystąpiło pewne opóźnienie wynikające z natoku ustaw gospodarczych.

— Jak toczy się spór federacji pracowników służby zdrowia z Ministerstwem Pracy? (Interpress)

— Osiągnięto porozumienie w sprawie płac — co stanowi podstawę do wygaszenia tego sporu.

— Jakie są realne perspektywy okrągłego stołu? (Prasa bułgarska)

— Myślę, że perspektywy okrągłego stołu poprawiły się. Obserwujemy poprawę klimatu w stosunkach wewnętrznych, zbliżanie się stanowisk. Sprawa wymaga nowych impulsów politycznych. Spodziewam się, że Plenar KC te impulsy przyniesie.

— Czy nie można w dobre reformy gospodarczej pozostawić dyrektorem takiej samodzielności, aby kierowali się tylko kryterium zysku i realizacji celów

# X Plenum zapowiada personalną rekonstrukcję kierownictwa PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

cze zmiany. Społeczeństwo ocenia nas bowiem nie po zamiarach, lecz po ich urzeczywistnianiu.

Docierają do nas opinie, że partia kapituluje, pakuje z przeciwnikiem, grzeszy oportuniizmem, brakiem pryncypialności. Ale równie często padają zarzuty, że partia hamuje tempo przemian, kurczowo trzyma się przestarzałych formuł i dogmatów, kulturuje „pozostałości stalinizmu”.

Oświadczamy więc z całą stanowczością: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest i pozostanie klucową siłą polityczną socjalistycznej Polski. Nie zmienimy pryncypów ustrojowych na likwidatorskie, balamutne „bijskotki”. Nie godzimy się na pomiatanie autentycznym dorobkiem Polski Ludowej. Ale z równym zdecydowaniem będziemy usuwali to co przestarzałe, kontynuować reformy, przyswajając naszej ideologii i praktyce wszystko, co zgodne jest z duchem i realiami czasu, co rzeczywiście wpływa na żywotnych interesów i potrzeb klasy robotniczej, ludzi pracy.

Oświadczamy jednocześnie z całą stanowczością: nie ma powrotu do nieodwołalnie zamkniętych rozdziałów historii. Bezdzienne karczować wszystkie pozostałości stalinizmu. Potępienie zbrodni, godne upamiętnienie ich ofiar, przewyżczeniem wszystkiego, co sprzeczne z humanistycznym i demokratycznym przesłaniem naszej ideologii — to nieustający nakaz i polityczny i moralny.

Powiedzmy jasno, bez niedomówień: powstała paradoksalna i na dalszą metę niebezpieczna sprzeczność między rolą partii jako rzeczywistego inspiratora i organizatora awangardowych przemian w życiu Polski, a jej ociężałymi strukturami, przestarzałym stylem pracy i nie dość śmiało przewietrzanym zapleczem teoretycznym. Nad tym właśnie będziemy obradować.

I sekretarz KC PZPR zapropomował, aby Plenum zorganizować jako dwuczęściowe. Druga część obrad odbyłaby się w terminie między 10 a 15 stycznia przyszłego roku. Podsumowano by wtedy ogólnopartyjne dyskusję nad tezami oraz przyjęto uchwałę X Plenum. Komitet Centralny zaakceptował te propozycje.

Z kolei referat Biura Politycznego, KC PZPR pt. „Reforma partii — warunkiem powodzenia strategii odnowy i reform” wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Marian Orzechowski (niektóre tezy tego referatu publikowaliśmy w numerze poniedziałkowym).

Informację o aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju, ze szczególnym uwzględnieniem planu konsolidacji gospodarki narodowej przedstawił następnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Władysław Baka. Stwierdził on m. in. iż nasza gospodarka nie znajduje się w stagnacji. Od strony produkcyjnej — jest to gospodarka dynamiczna. Ale jest także i druga strona medalu. W dziedzinach, które najsilniej rzutują na zaspokojenie potrzeb ludzi pracy oraz na atmosferę społeczną nie tylko nie ma poprawy, ale zagrożenie staje się coraz silniejsze. Chodzi o sytuację rynkową, o inflację i o budownictwo mieszkaniowe. Przyszły rok powinien zapisać się jako rok zapoczątkowujący proces odz-

## KRONIKA WYPADKÓW

8 WYPADKÓW, 8 osób rannych, 10 kolizji i 2 zatrzymanych uietrzeżonych kierowców — oto bilans minionej doby na drogach Krakowa i województwa krakowskiego.

Na ul. Konopnickiej „star” potrącił 21-letniego Jacka C. (zam. ul. Stojałowskiego 33), który doznał ogólnych obrażeń.

Na rondzie Grunwaldzkim „fiat 126p” zderzył się z ciężarowym „Iazem”. Kierująca „maluchem” 45-letnia Krystyna S (zam. ul. Zagrody 22) doznała wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuceń.

Na ul. Dekerta „trabant” wjechał pod „stara”. Kierujący „trabantem” 21-letni Wiesław G. (zam. os. Dąbrowszczaków) doznał ran ciężkich twarzy i ogólnych potłuceń. (mk)

spółecznych? (Gazeta Krakowska)

— Nie można, bo wtedy nastąpiłyby wzrost inflacji. Można by tak postępować, gdyby wszystkie ceny ucinnył wolnymi, ale na takie rozwiązanie nie ma aprobaty społecznej. Przedsiębiorstwa będą ograniczane we wrzocie płac, ale nie będą ograniczane w wyplatach z zysku. Fundusze wypłacane z zysku będą wolne od opodatkowania.

— Czy mógłby pan odnieść się do wystąpienia Aleksandra Pajączńskiego, który stwierdził, że władze dlatego popierają spółki, bowiem same korzystają z nich jako akcjonariusze? (Sztandar Młodych)

— Jest to bzdura. Emisji akcji jeszcze nie ma. Nie znam przypadków, aby przedstawiciele władz byli udziałowcami przedsiębiorstw.

— Lech Wałęsa powiedział niedawno, że bliskie i cała sprawa sprowadza się do postawienia kilku kropek nad „i”. Kiedy to uastąpi, czy na Plenum KC? (Reuter)

— Ja nie mam do postawienia żadnej kropki nad żadną literą.

ROMAN MAZUR (Interpress)

co i jak trzeba zrobić „od zaraz”.

Czy więc zamierzamy dokonać swojego „przewrotu w partii”? Tak — można to w ten sposób określić.

Czy zamierzamy stworzyć „nową PZPR”? Tak, jeśli chodzi o zmiany organizacyjne i sposób działania. Nie — jeśli chodzi o jej ustrojowe cele, o jej ideologiczną tożsamość.

Nigdy dopuścić nie wolno: do zrujnowania spokoju społecznego, do destabilizacji socjalistycznego państwa, do paraliżowania reformy gospodarczej, do skłócenia klasy robotniczej. Dalsze i bliższe doświadczenia dowodzą, iż nie są to obawy płonne, pozabawione podstaw.

Dzieło przed nami ogromne. Jego powodzenie wymaga wcześniej zapowiedzianej, poważnej personalnej rekonstrukcji kierownictwa partii. Biuro Polityczne liczy, że Komitet Centralny podejdzie ze zrozumieniem do proponowanych posunięć i podejmując stosowne decyzje stworzy tym samym warunki, aby kierownictwo partii mogło wywiązać się z postawionych przed nim zadań.

I sekretarz KC PZPR zapropomował, aby Plenum zorganizować jako dwuczęściowe. Druga część obrad odbyłaby się w terminie między 10 a 15 stycznia przyszłego roku. Podsumowano by wtedy ogólnopartyjne dyskusję nad tezami oraz przyjęto uchwałę X Plenum. Komitet Centralny zaakceptował te propozycje.

Z kolei referat Biura Politycznego, KC PZPR pt. „Reforma partii — warunkiem powodzenia strategii odnowy i reform” wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Marian Orzechowski (niektóre tezy tego referatu publikowaliśmy w numerze poniedziałkowym).

Informację o aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju, ze szczególnym uwzględnieniem planu konsolidacji gospodarki narodowej przedstawił następnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Władysław Baka. Stwierdził on m. in. iż nasza gospodarka nie znajduje się w stagnacji. Od strony produkcyjnej — jest to gospodarka dynamiczna. Ale jest także i druga strona medalu. W dziedzinach, które najsilniej rzutują na zaspokojenie potrzeb ludzi pracy oraz na atmosferę społeczną nie tylko nie ma poprawy, ale zagrożenie staje się coraz silniejsze. Chodzi o sytuację rynkową, o inflację i o budownictwo mieszkaniowe. Przyszły rok powinien zapisać się jako rok zapoczątkowujący proces odz-

kuwania równowagi, normalizacji rynku, wygaszenia inflacji, jako rok wzmacniającej kondycję polskiego złotego. Nasze problemy gospodarcze musimy rozwiązywać przede wszystkim na gruncie wzrostu produkcji, podaży, wzrostu efektywności, lecz byłoby nieuczciwie powiedzieć, że to wystarczy. Niezbędne jest ponadto wprowadzenie takich zasad polityki pieniężnej, dochodowo-cenowej i finansowej, które wspierając motywację do zwiększenia produkcji zapewniąby jednocześnie równowagę między popytem i podażą. Oznacza to w szczególności, że powinniśmy stosować zasadę: w skali państwa i całej gospodarki narodowej można podzielić tyle ile zostało wytworzone, z uwzględnieniem niezbędnej obsługi zadłużenia.

Po tych wystąpieniach rozpoczęła się dyskusja, w której zabralo wczoraj głos 7 osób. (PAP)

## Święta we własnym „M”

(Dokończenie ze str. 1)

„Gdy skończymy unosić meble — mówi KAZIMIERZ SADOWSKI, hutnik z Walcowni Blach Zimnych — będę podciągał światło, później każdy mebel znajdzie swój kąt i można przyjmować świątecznych gości”.

Klatka obok. Pukamy do drzwi RYSZARDA BUCZYŃSKIEGO, hutnika z Wielkich Pieców. Wczoraj wieczorem też był bardzo zajęty, kończył malowanie kuchni. Klucze dostał 7 grudnia, by urządzić nowe mieszkanie wziął sobie specjalnie urlop. Do M-5 przeprowadził się z M-2 w tej samej spółdzielni. Ma żonę i trójkę dzieci; na zamianę mieszkania czekał 8 lat. „Jestem bardzo szczęśliwy. Nie chcę już nigdzie się przemieszczać. W mieszkaniu nie było żadnych usterek, tylko meblówkę trzeba było przyciąć, bo nie mieściła się pod sufitem. To będą wspaniałe Święta. Szkoła tylko, że bez telewizji, bo podobno ktoś potakomil się na kabel i nowy będzie zamontowany dopiero po Bożym Narodzeniu”. (kk)

## Ogłoszenia Ekspresowe

M 2 — centrum — sprzedam. — Tel. 33-65-61. g-56373

SPRZEDAM mieszkanie M-4. Kraków, tel. 37-78-50.

TELEWIZOR kolorowy Neptun Pal/Secam — sprzedam. — Tel. 55-85-35. g-55445

NOWO powstająca firma nawiąże współpracę ze specjalistami w zakresie krawiectwa, na bardzo dobrych warunkach. Tel. 33-33-21.

KIOSK wartywa — owoce — bardzo dobry punkt Nowej Huty oraz Mercedes 200 D, 1978, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 48-05-53.

SPRZEDAM maszynę dziewiarską nr 5 oraz ciągnik Sam z silnikiem C-330. Tel. 12-42-87.

COMMODORE 64, stacja dysków, magnetofon, oprogramowanie — nowe — sprzedam. Tel. 48-40-15.

TELEWIZOR Rubin, nowy — sprzedam. Tel. 33-01-34.

SKODE 105 L Semex, 1981 — sprzedam. Tel. 11-23-92.

OVERLOCK GNI-3K — sprzedam. Zastara, tel. 12-40-2. g-54286

ZYRANDOL stary — kupię. — Tel. 76-11-25. g-53880

MALUCHA nowego — sprzedam. Tel. 55-11-30.

SPRZEDAM kłapę bagażnika, pokrywa silnika do Zastawy 1100. — Rvda 2/1, 10. g-84502

ZŁOTA bransoletka, medalik, złom — kupię. Tel. 76-36-72.

TIUL biały — sprzedam. — Tel. 44-96-93. g-54518

VIDEO — radiomagnetofon — sprzedam. Tel. 43-05-20.

POKÓJ — do wynajęcia. Tel. 11-32-13

ZAMIANIE dwie garsoniery, spółdzielcze, superkomfortowe, po 25 m<sup>2</sup>, na os. Kalinowym — na 3-pokojowe. Tel. 47-34-97, po 19.

WROCLAW! Mieszkanie komfortowe, centrum — zamienie na podobne — Kraków. Oferty 54461 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROKSERKI — sprzedam. Tel. 22-02-45

DOMOWA maglownice elektryczna — kupię. Tel. 47-30-41.

SZAFKĘ potrójną, dwa lóżka — sprzedam. Tel. 12-12-34.

RUBIN 714 p, z nowym kineskopem — sprzedam. Tel. 68-55-66.

OBRAZKI — sprzedam. Tel. 37-25-94

CYDZIEMIEC, żona, dziecko — pełnię poszukuje willi, mieszkania superkomfortowego, telefon — Tel. 12-59-74. g-56076

ZAMIANIE garsoniere superkomfortowa, I piętro, plac Wolność — na d.ż.e. większe mieszkanie, na korzystnych warunkach. Oferty 53966 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## CO SŁYCHAĆ

FRANCUSKA sieć telewizyjna TFI uznala radzieckiego przywódcę Michaiła Gorbaczowa „człowiekiem roku 1988”. Drugie miejsce telewizorowi przyznali byłemu liderowi francuskiej piłkarskiej reprezentacji, obecnie trenerowi Michelowi Platiniemu, natomiast trzecie — pod względem popularności — między innymi — prezydent Francji Francois Mitterrand.

KUPIE Poloneza lub 125 p „Berlina” 2-3-letniego, po małym przebiegu. Tel. 37-37-76, wieczorem.

NAUCZYCIELA j. polskiego — poszukuje cudzoziemka. Tel. 12-59-74.

POSZUKUJE małego pomieszczenia biurowego, w centrum. Tel. 12-59-74.

ZAKŁAD elektroinstalacyjny przyjmuje elektromonterów, pracowników i elektryków i wykonuje prace elektryczne i elektrycznościowe. Tel. 66-47-49.

POSZUKUJE mieszkania na terenie Krakowa. Warunki bardzo dobre. — Tel. 33-83-02, po 16.

FRYZJERKI meskie, manicurzystki — przyjmuję. Daszyniejskie 22.

KOZUCH meski, rozmiar 48 — sprzedam. Tel. 48-53-87, po 17.

SPRZEDAM nowy, damski kożuch. — Tel. 47-15-79. g-53989

WYNAJME cudzoziemcowi mieszkanie 2-pokojowe, superkomfortowe, telefon, garaż. Tel. 34-54-02.

WTRYSKARKE i suszarki do tworzyw — kupię. — Tel. 55-46-00, wewn. 135. g-53917

15 GRUDNIA w takówce — biały Fiat 125 p — na trasie Azory — Nowa Huta, pozostawiono portmonetkę z dokumentami na nazwisko Chmielewski Robert oraz pleniędźmi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za nagrodą pod adresem: Nowa Huta, os. Dwyjżoncu 303 55/19. g-55941

DZIAŁKĘ rekreacyjną — budowlana, do 60 km na południe od Krakowa — kupię. Oferty 54176 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 52 m<sup>2</sup> — sprzedam. — Tel. 47-33-94. — Oferty 53783 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE lokalu do prowadzenia działalności handlowej. Oferty 54062 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZEDSIĘBIORSTWO „Konsbud” — przyjmie do pracy na bardzo dobrych warunkach — monterów konstrukcji i spawaczy. Tel. 44-88-69.

GARSONIERE, Koziołków — zamienie na 2-3-pokojowe, okolice. — Tel. 55-40-12. g-53919

SPOŁKA „EPROM” — poszukuje lokalu w centrum Krakowa na działalność handlową. Tel. 43-59-53.

POSZUKUJE dużego mieszkania lub części domu z telefonem. — Tel. 12-55-58. g-54164

KUPIE maszyny do krojenia frytek. Tel. 47-06-63.

KUPIE maszyny do obrabiania ziemniaków. Tel. 47-06-63.

KUPIE kocioł ze staliwoi na gaz — do gotowania. Tel. 47-06-63.

KUPIE wanny. — Tel. 47-06-63.

SPOŁKA „EPROM” wykonuje usługi w zakresie malowania i tapetowania. Tel. 43-59-53.

## Od nowego roku

# Będą w lokalach kotlety — może zabraknąć gości...

Jedną z pierwszych decyzji — dobrze przyjętych w kręgach gospodarczych — nowego rządu premiera Rakowskiego było zniesienie obowiązującego od lat w Polsce monopolu w skupie i przetwórstwie artykułów rolnospożywczych, w tym mięsa. Decyzja wchodzi w życie od początku 1989 roku. Równoprawnie od tej daty traktowane będą wszystkie trzy sektory. Rolnik będzie mógł sprzedać mięso na pięciu targowiskach, prywatnemu przedsiębiorcy, spółdzielni, samopomocy Chłopskiej czy „Społem”, dostarczać je innym kontrahentom. Możliwość jest sporo.

Dotychczas — mimo kilkakrotnych prób zwanych eksperymentami — gastronomia, jeśli nie miała możliwości prowadzenia własnego tuczu — praktycznie nie otrzymywała na podstawie centralnego i wojewódzkiego rozdzielnika mięsa, zwłaszcza lepszych gatunków, jeśli nie liczyć hoteli „Orbisu” i kilku innych, uprzywilejowanych przedsiębiorstw, takich jak w Krakowie „Wawel-Tourist” czy „Juwentur” nie wspominając szerzej o „Wieżynku”. Restauratorzy ze „Społem”, a więc firmy posiadające w mieście ponad 90 procent wszystkich lokali, byli dotąd traktowani po macoszemu.

Pytałem ostatnio kilku zaprzyjaźnionych kierowników oraz szefów kuchni znanych krakowskich restauracji o zaopatrzenie oraz perspektywę od nowego roku. Okazuje się, że sprawa nie jest taka prosta. Wygląda na to, że rzeczywiście w lokalach będzie można zamówić kotlety schabowe i inne poszukiwane dania z wieprzowiny, lecz istnieje niebezpieczeństwo, że przy cenach wolnego rynku, gdyby restauratorzy chcieli korzystać szeroko z tego źródła zaopatrzenia, cena takiego dania w restauracjach wyższych kategorii znacznie przekroczy 1500 zł, a więc wielu gości nie będzie na to stać.

Gastronomicy ze „Społem” przy zakupie mięsa korzystają z pośrednictwa związków hodowców spółdzielczości wiejskiej, bo oferują oni o prawie 50 procent (!) niższe ceny, niż na wolnym rynku, a także niższe od wielu firm uspołecznionych. Dlatego restauratorzy nie kupują bardzo drogich baraniny z „Igiłopolu” oraz równie drogiego podrobów; wola kupować kurczaki od „Drobiaza” niż z państwowego „Poldrobu”; ryby od niedawno powstałej spółki „Okomtat”, niż od oferującej mały wybór Centrali Rybnej.

Jeśli nawet od nowego roku w jadłospisach krakowskich lokali pojawią się atrakcyjne dania rybne, drobiowe oraz z wieprzowiny, a z oferty tej nie skorzystają na co dzień krakowianie — bo ruch turystyczny trwa latem tylko 5 miesięcy — albo obniżone muszą zostać wysokie dziś marże, albo kolejne lokale staną się deficytowe i być może przejdą w inne ręce, zwłaszcza że koszty (wyposażenie, energia, czynsze, podatki, płace) stale rosną. A dziś marża w lokalach „Społem” waha się od 80 proc. w barach mlecznych do 170 procent w najdroższych lokalach. A przecież pamiętam, że jeszcze kilka lat temu w barach mlecznych marża wynosiła 30 procent.

Wniosek z tego jest taki, choć osobiście mnie nie cieszy, że nastają czasy, w których nie ten kucharz jest dobry, który świetnie gotuje, lecz ten, który kalkuluje. Ekonomia wkroczyła więc na dobre między garnki.

JAN FRENKEL

## Przeciw decybelom

MADRYT — 3,3-milionowa stolica Hiszpanii, jest obecnie jednym z najbardziej hałaśliwych miast Europy. Przeszło połowa madryckich ulic wykazuje natężenie hałasu znacznie powyżej międzynarodowej normy uznanej za górną dopuszczalną granicę, tj. 70 decybeli. Hałas powodują głównie pojazdy mechaniczne, w tym — bardzo popularne tu motocykle. Głośno jest także nocą, m. in. za sprawą nocnych lokali. Władze miejskie przygotowują kompleksowy program ograniczenia hałasu m. in. przez budowę specjalnych ekranów izolujących oraz dodatkowych ciągów ulicznych rozgęszczających zmotoryzowany ruch uliczny. Realizacja programu kosztować będzie równowartość kilkuset milionów dolarów. (X)



W HOTELU „Atrium Hyatt” w Budapeszcie odbył się ostatnio pokaz mody projektowanej przez Pierre'a Cardina. Oto jedna z propozycji — wytworna suknia wieczorowa. CAF — MTI



LWOWSKI polski teatr ludowy „Przyjaźń” rozpoczął kolejny sezon teatralny sztuką „Stara kobieta wysiaduje” Różewicza. W jego repertuarze znajdują się utwory Czechowa, Szekspira, a także radzieckich i polskich dramaturgów. Na zdj.: zaproszony z Polski reżyser Zbigniew Chrzanowski (drugi z lewej) w trakcie próby spektaklu. CAF — TASS

## Tańczyłam z Frankensteinem czyli „zaduszki” po amerykańsku

Ten chwilowy napływ „świeżej krwi” dobrze chyba zrobił starej „Piwnicy”. Świeżej krwi dosłownie i w przenośni, bo krwawe i sine twarze, maski, kościotrupy, upiory, wampiry, w tym „osobście” Drakula i Frankenstein i osobiście Kora z synami, i osobiście konsul francuski nie wiem z kim — były postaciami jakie załudniły a raczej „uduchowiły” nietypowy, listopadowy bal w „Piwnicy pod Baranami”. Upiorną scenografią podkreślały niesamowite uśmiechy wyszczerbionej... dyni. Nie zakłócało to, a właśnie prowokowało wspaniałe nastroje przedwiośni, wesołej zabawy, której wycie demonów o północy stanowiło punkt kulminacyjny. W życiu bym nie pomyślała, że duchy to takie wesołe towarzysztwo!

Bal ten sprowokowała, zorganizowała (oczywiście przy pomocy piwnicznian studentka krakowskiej ASP — Beata Gorazdowska. Pomógł jej piwnicznymi scenografami Kazimierz Madej i koledzy z Akademii. Widać też było po kostiumach (bardzo pomysłowych), że to właśnie „świeża krew” czyli młodzi plastycy. Beata zrobiła udaną próbę przeniesienia starego amerykańskiego obyczaju „zaduszkowego”

na krakowski, piwniczny, czyli podatny na wszelkiego rodzaju artystyczne zaleźstwa — grunt. Bowiem z pochodzenia Polka, warszawianka, przez dziadków i ojca związana z Krakowem, od 9 lat mieszka na stałe w Nowym Jorku z rodziną. Od września jest w Polsce, studiując malarstwo. Lubi bardzo Amerykę i jej obyczaje. A tam do jednego z nich należy właśnie Halloween czyli zaduszki na wesoło.

Obchodzone zawsze w przeddzień Święta Zmarłych, czyli w ostatni dzień października i dokładnie odwrotnie niż w naszej kulturze, są chyba próbą bezstresowego podejścia do zagadnień śmierci czy też życia, pogrzebowego. Dodajmy, że w USA w ogóle nie obchodzi się Wszystkich Świętych. Jest tylko Halloween... Świętują wszyscy, starzy i młodzi, szycząc już wcześniej kostiumy, dekorując domy, szkoły, przedszkola, pałac w oknach świecąc, wystawiając gdzie się da w domu i na zewnątrz wyrażone od środka, ogromne dynie, którym wycina się kształt wyszczerzonych zębów, oczu i nosa. Do środka wstawia się świecę. W tym dniu przez ulice całej Ameryki przetaczają się niesamowite, barwne korowody upiornych przebierańców. Rano, dla kawału, jest zwyczaj namydlania szyb samochodów nieprzeznaczonym kierowcom itp. A potem odbywają się bale, dyskoteki, prywatki do białego rana... Tak jak u nas z szopką, tak tam chodzą od domu do domu dzieci przebierane za duchy i straszki. Dostają za to do specjalnych torbek cukierki. Gdyby nie dostały, dopiero mają frajdę! Wolno im wtedy rzucać w okna surowymi jajkami... Ten dzień duchów wywołujący się z pogańskiej tradycji, jednak europejskiego, ponoć anglosaskiego obszaru — obchodzony jest przez ludzi wszystkich wyznań i wyzwała tyleż wigoru, co pomysłowości i właśnie radości życia. Doktorantka UJ Małgorzata Wnuk także opowiadała mi o tych zaleźstwach, w których uczestniczyła niedługo po śmierci Indry Gandhii. Na balu w jednej z restauracji, para przebrana

właśnie za duchy Indry i jej ojca — wygrała konkurs i dostała, bagatel... telewizor kolorowy. Konkursy na kostium to stała tradycja. Cały dzień te zabawy transmituje telewizja, ludzie przesyłają sobie na tę okoliczność specjalne karty z życzeniami. Jednym słowem jest to święto ogólnonarodowe.

Wszystko to fajnie, natomiast jest powód dla którego nie widzę szans przeniesienia zaduszek na wesoło na rodzimym gruncie. Otóż w tymże dniu zużywa się bardzo dużo... papieru toaletowego, rozrzuca go gdzie się da i dla hecy. Więc jak?

Może w przyszłym roku Beata Gorazdowska wyprowadzi z „Piwnicy” przebierańców na korowód wokół Rynku. Właściwie — czemu nie? W naszej rzeczywistości nosimy grobowe miny i upiornie spojrzenia tak często, że można się przyłączyć bez przebrania a też widać: wesoło, bo umarł — nie powinna nas przerażać ani dziwić. Póki co, stwierdzam, że bardzo miło tańczyć się z Frankensteinem...

BARBARA NATKANIEC  
Fot. Jadwiga Rubiś

## Minister zakazuje picia ze wspólnego kubka

Nowo powołani ministrowie na wysięgi odwołują przepisy wydane przez poprzedników. Mimo pospiechu i znacznego wysiłku likwidatorów, pracy jest jeszcze moc.

Do dziś kierownicy przedsiębiorstw honorują, choć nie są pewni czy muszą, instrukcje nr 7 z dnia 17 stycznia 1955 r. „w sprawie przestrzegania zasad higieny przy wydawaniu mleka i innych napojów w zakładach pracy”. Akt prawny obecnie dość kuriozalny.

Na trzech bitych stronach i w bogatych w podpunkty 25 paragrafach minister zdrowia uczy jak podawać i pić mleko w fabrykach i biurach. Pierwszą częścią dotyczy kuchni. Ciemny naród dowiaduje się, że kuchnia powinna być umieszczona „z dala od miejsc ustępowych i śmieci”. Jej ściany należy do wysokości 1,8 metra od podłogi, nie mniej, ni więcej, wyłożyć kafelkami lub pomalować farbą olejną na kolor jasny. Podłogę, precyzyjnie ściśle jeden z paragrafów, trzeba wykonać z materiału „łatwego do mycia, bez dziur i szpar”. Ważnym elementem urządzenia kuchni jest skrzynia do przechowywania jednodniowego zapasu węgla, konieczna szczelna i nakrywana. Kotły miedziane i żelazne powinno pobielać się nie rzadziej niż dwa razy w roku. Proces konsumpcji mleka musi odbywać się w pomieszczeniu wyposażonym w stoły i ławki.

Bez ministra organizatorzy zakładowej akcji socjalnej byłby zupełnie bezradni. Otrzymali więc dokładną instrukcję, by nie błądzili w swej niewiedzy. Ile razy trzeba zmieniać wodę do mycia naczyń, służących picia mleka? Trzy (par. 14, pkt. 3). Jakiego narzędzia użyć do mycia butelek? Szczotki włosianej (par. 14, pkt. 4). A kotłów? Ryżowej (par. 15). Gdzie wlewać napój nie dopity? Do zlewu lub wiadra z przykryciem.

Naczynia z napojem, uczy minister, powinny być umieszczone tak aby krany znajdowały się dokładnie na wysokości 1,2 metra nad podłogą. Chodzi prawdopodobnie o uniemożliwienie przedstawienia spragnionej gęby bezpośrednio pod kurek, bo i o tym mówi jeden z paragrafów in-

strukcji. W jej zakończeniu szef resortu stanowczo zabrania picia mleka ze wspólnego kubka i nakazuje wyłożenie na widocznym miejscu stosownego pouczenia na ten temat.

Wieloletni plan pracy twórczej urzędników Ministerstwa Zdrowia daje pani profesor Izabeli Planecie-Mateckiej szansę szybkiego dołączenia do czołówki likwidatorów. Niewykluczone jednak że nie zechce z tej możliwości skorzystać. W końcu Zespół Szkół Gastronomicznych w Krakowie otrzymał ostatnio imię Odona Butwiłły. Można sądzić, że nieodrzucenie patronem uczelni kształcącej kucharzy i kelnerów został bakteriolog. (ar)

PO ukazaniu się w „Echu” nr 225 z br. publikacji pt. „Rutynowa decyzja? Książki zostaną spalone...” o wycofaniu książek z antykwariatu przy ul. Szpitalnej (o czym powiadomiła nas zaniepokojona Czytelniczka) otrzymaliśmy wyjaśnienie dyrektora PP „Domu Książki”, które w całości drukujemy:

PROSZĘ o opublikowanie mego wyjaśnienia dot. treści poprzednio wyżej artykułu pod rygorem skutków wynikających z odpowiednich przepisów prawa.

Opisane i sfotografowane w antykwariacie książki były zdefektowane (braki, uszkodzenia techniczne) i jako takie nie nadające się do sprzedaży. Wyselekcjonowanie przez antykwariat i wycofanie z obiegu tych książek, które długi czas pozostawały w placówce, a pochodziły w większości ze zwrotów klientów (dokonanych właśnie z uwagi na ujawnione defekty) nastąpiło po pisemnym wniosku kierownictwa antykwariatu w tej sprawie. Przeglądu książek dokonała protokolarnie komisja zarządu przedsiębiorstwa.

Zast. kierownika antykwariatu obywatelka Danuta Baryczka nie udzieliła przedstawicielom Redakcji „Echa” informacji, że książki są przeznaczone na spalanie. W ogóle nikt z pracowników „Domu Książki” takiej informacji nie udziela.

Moja telefoniczna wypowiedź do przedstawicieli Waszej Re-



GOSPODYNI balu — Beata Gorazdowska z „upiorną” dynią i z najmłodszym z przebierańców.

## Co się stało z książkami z antykwariatu?

dakcji, w rozmowie z dnia 17 XI. 1988 r., jaką przeprowadziłem z jej inicjatywą w tej sprawie, miała również inną treść. Na sugestie Waszej przedstawicielki — moje wyjaśnienie brzmiało: „Zadane książki nie idą na spalanie, o ile zna pani trochę obrót bibliotekarski i księgarski, to wie pani, że bywają okoliczności, w których pewne wydawnictwa muszą być z asortymentu eliminowane”. Te wypowiedzi słyszały dwie osoby, które w trakcie rozmowy telefonicznej były w moim pokoju.

Nie jest prawdą, że wśród książek, protokolarnie spisanych były jakiegokolwiek oprawne na skórę, stwierdza to pisemnie również ob. Danuta Baryczka.

Informuję, że po odbyciu rozmowy z przedstawicielką Waszej Redakcji poleciłem ponownie komisyjnie sprawdzić odożone książki. Wyniki tej kontroli potwierdziły w całości poprzednie ustalenia. Wszystkie pozycje miały poważne defekty lub braki i jako takie nie nadawały się do obrotu handlowego, a nawet do rozdawnictwa, które w tynnych przypadkach stosujemy. Na udowodnienie pow. twier-

den mam stosowne protokoły i pisemne oświadczenia osób zainteresowanych. Podaję dla przykładu dwa zdania z oświadczenia ob. Danuty Baryczki — zastępcy kierownika antykwariatu: „Wyjaśniam, że wśród wymienionych egzemplarzy nie było żadnego w oprawie skórzanej, jak to zamieszczono w artykule. Również w mojej wypowiedzi nie użyłem sformułowania „książki zostaną spalone”, a także w przedsięwzięciu pracując nie dwa, lecz ponad cztery lata. Prognę nadmienić, że wiele z informacji zawartych w tym artykule nie jest precyzyjnych”.

Dyrektor — mgr Jan Migdałski \*

WYJAŚNIENIE dyrektora drukujemy z pewnym opóźnieniem, gdyż chcieliśmy Czytelników poinformować co naprawdę stało się z tymi książkami (w wyjaśnieniu o tym ani słowa). Ponieważ nikt nie chciał nam udzielić takiej informacji, zwróciliśmy się jeszcze pisemnie do dyr. mgr J. Migdałskiego z prośbą o odpowiedź na to konkretne pytanie. Ale takowej nie otrzymaliśmy.

A za komentarz niech posłuży list, jaki nadszedł do redakcji niemal równocześnie z wyjaśnieniem dyr. Migdałskiego:

HISTORIA uczy, że każde działanie przeciw książce jest zarazem działaniem przeciw człowiekowi. Dlatego z uznaniem przeczytałem dwa artykuły w „ECHU KRAKOWA” poświęcone losom „wybrakowanych” książek i ich obronie. O ile, z czym się spotykałem, nie da się uzupełnić brakujących stron książki tekstem przepisany na maszynie, zawsze można takie książki udostępnić ludziom, dla których nawet uszkodzona, a bezpłatna książka stanie się cennym podarkiem.

Jako lekarze cieszymy się uratowaniem życia czy zdrowia człowieka i podobnie, gdy udaje się ocalić książkę. Niech cennym i celnym przykładem będzie decyzja Wydawnictwa Literackiego w Krakowie (Dyrektor doc. dr Andrzej Kurz), by na naszą prośbę przekazywać nieodpłatnie Klinice książki przeznaczone na przemiał. Ocalałe od zniszczenia książki, często o dużych walorach literackich, stają się cennym lekiem w samotności i cierpieniu, pomocnym również medycynie!

Prof. dr Henryk Gaertner

## Gdzie lżej oddychać...

WEDŁUG jednego z raportów ONZ do milionowych miast na świecie, w których atmosfera jest stosunkowo najmniej zanieczyszczona szkodliwymi dla zdrowia związkami chemicznymi należą: Melbourne w Australii, Auckland w Nowej Zelandii, Vancouver i Toronto w Kanadzie, Tel Awiw w Izraelu i Chicago w USA. (x)

## W księgarniach

TYLKO posiadacze zasobnych portfelu mogli ostatnio zaspokoić wszystkie książkowe zachcianki. Pojawiało się bowiem w sprzedaży wiele atrakcyjnych pozycji. Mieliśmy więc ogromne kłopoty z wyborem tych najlepszych, najatrakcyjniejszych.

Bardzo długo czekaliśmy na „Nowy wspaniały świat” Aldousa Huxleya, P. raz pierwszy tę legendarną już powieść — antyutopię jednego z najwybitniejszych pisarzy bieżącego stulecia opublikowano w 1932 roku. Polski czytelnik otrzymał ją pół wieku później, co pozwala mu jednak obalić narosłe wokół niej mity, dostrzec rzeczywistą wartość literacką. Pewnie miły obalają również Tadeusz Kępiński w swej pracy „Witold Gombrowicz — studium portretowe”.

W kolejnym tomie Serii Obywatelskiej zaprezentowano „Myśli o Rzeczypospolitej”, ilustrujące poglądy czołowego polityka okresu międzywojennego Władysława Grabskiego. Te trzy wymienione czytelnice atrakcje ukazały się nakładem Wydawnictwa Literackiego i można je kupić w księgarni „Pod Globusem” przy ul. Długiej.

Kolejne bestsellery poleca Państwowy Instytut Wydawniczy. W „Królowej Krystynie” Sven Stolpe podjął próbę, jak to sam określił, uchwycenia czegoś z duchowego i intelektualnego rozwoju, jaki dokonał się w burzliwym życiu „sobistym” szwedzkiej władczyni. Natomiast w „Pamiętnikach Hadriana” Marguerite Yourcenar kreśli fascynującą sylwetkę cesarza, ukazując państwo rzymskie u szczytu jego potęgi.

Są już do nabycia w cenie 5000 zł talony subskrypcyjne na I wydanie kursu języka angielskiego dla dzieci „Your English ABC”. Całość składać się będzie z czterech książek i ośmiu kaset.

(sakwa)

Koleżki  
**MARIANOWI DUDKOWI**  
składają wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca Wiadystawa  
pracownicy  
Pionu Ruchu  
Miejskiego  
Przedsiębiorstwa  
Komunikacyjnego  
w Krakowie

## NAUKA

MATEMATYKA — Krawczyk — tel. 21-38-09. g-49196

## MATRYMONIALNE

ZAUFAJ Karolinie! 32-600 Oświęcim, skrytka 6. A-190

## KUPNO

STARE meble, srebra, porcelanę, żyrdole, obrazy, inne starocie — kupię. Oferty 10205 Biuro Ogłoszeń, Rzeszen.

TELEWIZOR kolorowy polski, gwarancja — kupię. Tel. 21-46-91.

## SPRZEDAŻ

RUBIN C-202 — sprzedam. Telefon 47-06-21. g-55944

SPRZEDAM wymiennik c.o. Tel. 11-39-24. g-52866

SPRZEDAM luksusową suknię ślubną (167 cm). Tel. 47-54-59, po 18. g-52932

SPRZEDAM maszynę dziewiarską nr 5, dwupłytowa, NRD. Oferty 53372 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM używaną karoserię Fiata 126p. Tel. grzeźnościowy 22-98-05.

KOLDRĘ sprzedam. Tel. 34-09-19. g-53405

SPRZEDAM Renault 5. Tel. 43-55-98, do 15. g-53559

SPRZEDAM grzejniki, drut, wapno, cement, ceceg. Oferty 52402 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM tano wózek inwalidzki pokojowy, krajoży, drugi wózek na korbę, inwalidzki, Chetmońskiego 4/14, tel. 37-72-58. g-52419

ROZNIKI: Kontynenty, Przekrój, Kobieta i życie, Panorama — sprzedam. Tel. 12-16-45. g-52580

UNIFORM panterkę, zagraniczny, duży — sprzedam. Tel. 66-03-53. g-52631

SYGNET i pierścionek złoty — sprzedam. Tel. 11-45-55 (15-20). g-52650

ODSTAPIE uprawnienia Baltony. Ul. Heleny 14/77. g-52654

NARTY „Atomik” 165 cm, 170 cm, buty „Dachstein” nr 35 — sprzedam. Telefon 22-10-23, od 15-18.

UAZ-a i Ładę Nivę — sprzedam. Kraków, Radzikowskiego 182, wjazd od ulicy Ojcowskiej. Oglądać 7-15. g-56148

VIDEO i telewizor JVC — sprzedam. Tel. 33-68-03. g-56212

POLONEZ 1988 rok, zamienie na 126p lub sprzedam. Józef Cichoń, Młaków 202.

## LOKALE

KUPNO — sprzedaż, zamiany — wynajmowanie — Mańkowski, Stradom 5. g-55002

POSZUKUJĘ małego pomieszczenia z telefonem na cele biurowe. Warunki bardzo korzystne. Oferty 51360 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPÓŁKA z o.o. poszukuje lokalu (2- lub więcej pokojowego), z telefonem, Śródmieście, Krowodrza — na pomieszczenia biurowe. Oferty 53650 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## PRZETARGI

MSP „Juventa” sprzedaje w ramach PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochody:

— Żuk A-11, nr rej. KRC-459E, rok prod. 1984, st. zużycia 60 proc., cena wywoławcza 724.000 zł

— Fiat 125p pick-up, nr rej. KRB-467C, rok prod. 1980, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 354.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5.01.1989 o godz. 10 w lokalu spółdzielni w Krakowie, ul. Żytnia 5.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni Kraków, Rynek Główny 39, do dnia 5.01.1989.

Samochody można oglądać od dnia 27.12.1988 w godz. 8-12, Kraków, ul. Żytnia 5.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo nieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-13265

## OBWIESZCZENIA

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Śródmieście z dnia 6 X 1988 r., nr 2803/88, Leon Zielenka, syn Ludwika, ur. 23 VII 1920 r., zam. Kraków, Komandosów 16/59, za to, że w dniu 22.08.88 r. w Krakowie przy pl. Kossaka 1, jako właściciel prywatnego zakładu rzemieślniczego fryzjerstwa damskiego zażądał i pobrał za usługę fryzjerską polegającą na myciu głowy, strzyżeniu modelowym na mokro i modelowaniu włosów długich suszarką ręczną oraz użyciu szamponu i środka do zmięczania włosów zapłatę w kwocie 1.500 zł zamiast zgodnie z cennikiem 990 zł, czyli wyższą o 510 zł, został ukarany karą zasadniczą grzywny w wysokości 30.000 zł oraz karą dodatkową — podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości przez opublikowanie w „Echu Krakowa” na koszt obwinionego.

K-11854

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Śródmieście z dnia 19.08.1988 r., nr 2196/88, Bogusław Kaleta, syn Mariana, ur. 23 VII 1959 r., zam. Kraków, Bohaterów Września 8/43, za to, że w dniu 9 IV 1988 r. ok. godz. 16.05 w Krakowie na ul. Łobzowskiej będąc w stanie po użyciu alkoholu przy stwierdzonej stężeniu alkoholu we krwi 2 promille, kierował samochodem m-ki Fiat 126p, nr rej. KKC 9081, nie posiadając do tego uprawnień (prawa jazdy), ponadto w tym samym miejscu i czasie zjechał drogę pojazdowi nadjeżdżającemu z przeciwka, w wyniku czego doprowadził do zderzenia 2 innych pojazdów, czynem tym zagroził bezpieczeństwu w ruchu na drodze publicznej, został ukarany karą zasadniczą grzywny w wysokości 50.000 zł oraz karą dodatkową — zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości przez opublikowanie w „Echu Krakowa” na koszt obwinionego.

K-11855

WŁASNOŚCIOWA garsoniera — odдам za M-4, kwaterekowe. Oferty 53867 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo — pilnie poszukuje mieszkania za dozorostwo lub do remontu. Tel. 76-17-38 (16-22). g-53870

KUDOWA Zdrój. M-3, własnościowe, superkomfortowe — zamienie na Kraków. Oferty 53873 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRZYPOKOJOWE, 46 m<sup>2</sup>, ciemna kuchnia, ul. Prądnicza — zamienie na Kraków. Oferty 53922 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARSZAWA — Sadyba, 2-pokojowe, kuchnia, 38 m<sup>2</sup> — zamienie na Kraków. Oferty 53927 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE dwupokojowe, 55 m<sup>2</sup>, w Tarnobrzegu, zakładowe z „Siarkopolu” — na pokój z kuchnią, w Krakowie lub Nowej Hucie. Kraków, tel. 47-38-71. g-53520

WIELICZKA. M-2, superkomfortowe — zamienie na podobne. Kraków, Oferty 53635 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE M-3, własnościowe, XX-lecia — na M-5, może być nie własnościowe lub domek. Oferty 53935 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pomieszczenia nadającego się do prac blacharki samochodowej i prac spawalniczych. Tel. 48-53-22, po 18. g-53787

„PERFEKT” mieszkania, nieruchomości — kupno-sprzedaz-wynajmowanie. Basztowa 18, codziennie, 11-17.

ZAMIENIE M-4, superkomfortowe, i piętro — na dwa oddzielne, jedno dwupokojowe w Nowej Hucie. Wiadomość: os. Jagiellońskie 26/64, wieczorem. g-53816

KUPIĘ garsoniera. W rozliczeniu działka rekreacyjna 4 a, okolice Gdowa nad Raba. Oferty 53094 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny. Kraków, tel. 37-02-25 — zamienie na podobny lub nie wykończony — Myślenice. g-53817

SPRZEDAM działkę rolniczą 23 ary, ogrodzona, studnia, altana, Krysypinów naprzeciw zalewu. Oferty 53731 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną pod dom i warsztat, powyżej 23 arów, okolice Klinów lub Swoszowic — kupię. Oferty 52973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POWRACAJĄCY — zdecydowanie kupi w Krakowie dom jednorodzinny albo M-3. Oferty 52950 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PARCELE budowlaną 50 arów, teren uzbrojony, 20 km od Krakowa — zamienie na FSO lub Skodę. Oferty 53304 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną — kupię. Oferty 52347 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną — kupię. Oferty 52634 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## USŁUGI

WIERCENIE udarowe, montaż kompletów łazienkowych — zaczepów okiennych — Guzik, tel. 12-24-17.

ZALUŻE przeciwstoniczne z taśmy RFN — montuje. Świata, tel. grzeźnościowy 22-56-43, 8-10.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Zurek, tel. 47-33-74.

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi przed włamaniem, elegancko wykończenie tapicerka, montaż zamków — Piatek, tel. 12-42-87. g-50586

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie nietoksyczne — Klara — tel. 37-85-97. g-40831

MAŁOWANIE, tapetowanie — Filipczyk, tel. 76-34-67, po 16.

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Łaczyk, tel. 48-46-32.

BOAZERIE montuje. Bugaj, telefon 11-99-72, 37-47-32. g-52877

## ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO „WAWEL”

Kraków, ul. Masarska 6,

## zatrudnią natychmiast

na korzystnych warunkach płacowych:

- palaczy kotłów wysokopięnych
- pomocników palaczy
- pracowników do produkcji (kobiety, mężczyźni)
- pracowników stacji uzdatniania wody
- kierownika warsztatu mechanicznego
- z-cę kier. Dz. Inwestycji
- konstruktora budowlanego
- konstruktora mechanika
- technika lub inżyniera budowlanego z uprawnieniami
- robotników do magazynu surowców
- mechaników konserwatorów
- maszynistę chłodnika
- kier. Działu Transportu
- abs. szkoły podstawowej do nauki w ZSZ w zawodzie mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych
- robotnika placowego

K-12929

## STARY TEATR IM. H. MODRZEJEWSKIEJ

w Krakowie

## zatrudni zaraz

- kierownika pracowni perukarsko-fryzjerskiej
- fryzjerki-perukarki
- stolarzy
- montażystów dekoracji
- akustyka
- tapicera
- portierów
- gońca

Pracownicy Teatru mogą korzystać z ulgowej odpłatności za obiad oraz z bufetu zakładowego.

Zgłoszenia w Dziale Kadr, ul. Jagiellońska 5, II p., pokój 21, w godz. 9-11.

K-13287

## SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ODRODZENI”

w Krakowie, ul. Rydlówka 20

## zatrudni natychmiast

następujących pracowników:

- szwacz w zakładzie szwarcym
- nakładców, z aktualną grupą KIZ
- krojących

Proponujemy korzystne warunki pracy zgodnie z porozumieniem zakładowym.

Informacji udziela Dział Kadr, tel. 66-54-59, 66-54-62.

K-12718

## KRAKOWSKIE ZAKŁADY MEBLARSKIE „MEBLOSTYL”

Spółdzielnia Pracy w Krakowie

## ZATRUDNI

- głównego księgowego
- zastępcę głównego księgowego
- samodzielną księgową
- pracownika umysłowego, ze znajomością maszynopisania
- stolarzy
- palaczy
- portierów

Wynagrodzenie według zakładowego systemu wynagradzania.

Informacji udziela Dział Kadr Kraków, ul. Tatarska 5, tel. 22-06-97.

K-12468

## PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM

I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

w Warszawie

Oddział Okręgowy w Krakowie

## ZATRUDNI

na korzystnych warunkach płacowych

- pracowników na stanowiskach:
- specjalista ds. pracowniczych
  - samodzielną referent w dziale materiałów budowlanych
  - samodzielną referent w dziale finansowym i plac
  - samodzielną (st. referent) w dziale techniki handlu, odbioru jakościowego i reklamacji
  - kierowca samochodu Żuk (prawo jazdy kat. C)

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Pracowniczych, Kraków, ul. Dietla 64, III p., tel. 22-31-36.

K-13178

## MOSTOSTAL KRAKÓW, UL. UJASTEK

prowadzący roboty w kraju i za granicą

## zatrudni natychmiast

pracowników na stanowiskach:

- ślusarz
- spawacz
- monter konstrukcji stalowych
- operator sprzętu dźwigowego
- suwnicowy

Pracowników chętnych do podnoszenia kwalifikacji przedsiębiorstwo kieruje na kursy zawodowe.

Dla zamiejscowych posiadamy miejsca w hotelach robotniczych.

Informacje w sprawie zatrudnienia można uzyskać osobiście lub telefonicznie w Dziale Zatrudnienia i Plac — telefon 44-51-44 wewn. 219 lub 194.

K-12592



## zaprasza

do swoich sklepów na terenie Krakowa

- os. Strusia 1 — wielobranżowy
- pl. Wolnica 3 — art. spożywcze
- ul. Limanowskiego 10 — art. spożywcze i konfekcyjne
- ul. Stradom 15 — sprzęt radiowo-telewizyjny
- ul. Kocmyrzowska 4 — sprzęt radiowo-telewizyjny
- ul. Karmelicka 62 — sklep firmowy „Sony”
- ul. Szewska 22 — sklep firmowy „Levi's”
- ul. Grodzka 32 — sklep „Wszystko dla dziecka”
- ul. Chopina 33 — art. motoryzacyjne
- ul. Pstrowskiego 19 — sklep firmowy „Omega”, art. optyczne i piśmienne
- ul. Wrocławska 95 — komplety łazienkowe ceramiczne i płytki ceramiczne

ZAPRASZAMY! POLECAMY!

K-12490

## SKŁAD KONSYGNACYJNY BHZ ARNO

w Niepołomicach, ul. Grabska 3

## oferuje do sprzedaży maszyny szyjące dla branży futrzarskiej i skórzanej

Sprzedaż za waluty wymiennalne i bony Banku PKO SA.

Ceny konkurencyjne.

Informacje telefoniczne pod nr 55-97-58.

K-11969

## SPÓŁDZIELNIA PRACY „POLGAL”

w Krakowie, ul. Mała 1-3

## zatrudni

- referenta ds. finansowo-księgowych
- elektromontera

Informacji udziela Dział Kadr Sp-ni, tel. 22-84-10.

K-12361



Spółka z o.o.

Kraków, ul. Bolesława Chrobrego 35a, tel. 12-89-22

## oferuje dostawy sprzętu komputerowego

firm: IBM, INSWELL, ROLAND, STAR i inne

- komputery IBM typ PS-2
- komputery kompatybilne PC XT AT 386 w dowolnej konfiguracji klienta
- zasilacze bezprzerwowe UPS 300 + 1000 WAT
- urządzenia peryferyjne
- materiały eksploatacyjne
- udzielamy 12-miesięcznej gwarancji
- zapewniamy stałą obsługę serwisową u klienta, wykonywana przez wysokiej klasy specjalistów
- oprogramowanie użytkowe wg potrzeb klienta

Oferujemy również specjalistyczną aparaturę audio-wizualną, kontrolno-pomiarową i naukowo-badawczą

— spektrofotometrię, chromatografię firm Shimadzu, Philips

— oscyloskopy firmy Tektronix, kamery kamerowidy, magnetowidy przenośne i stacjonarne, monitory — telewizory, urządzenia peryferyjne do w.w. sprzętu

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

## PRZEDSIĘBIORSTWO „GALICJA”

Spółka z o.o., jednostka gospodarki uspołecznionej w Krakowie

## ZATRUDNI

- gł. księgowego, doradcę prawnego, z bogatym stażem
- menedżerów-organizatorów działalności usługowo-produkcyjnej
- specjalistów obrotu towarowego
- akwizytorów
- kierowników zespołów roboczych, wraz z brygadami

Działalność w zakresie: usługi remontowe, budowlane, konserwacyjne, produkcja odzieży, kontraktacja, skup, handel hurtowy mięsem, rybami, łącznie z przetwórstwem.

Proponujemy współpracę na podstawie umów cywilno-prawnych, etatów lub ich części. Dla oddanych współpracowników możliwość nabycia udziału spółki.

Propozycję z opisem działalności, danymi personalnymi proszę kierować: Kraków 65, ul. Oboźna 27/2.

Tylko u nas zrealizujesz swoje ambicje zawodowe i finansowe.

K-11406

## MIEJSKIE BIURO PROJEKTÓW W KRAKOWIE

ul. Mogilska 17

## zatrudni pracowników

na stanowiskach:

- projektantów architektów, konstruktorów, instalacji elektrycznych i sanitarnych, z uprawnieniami
- informatyka ze znajomością problematyki biur projektów (standard JBM)
- asystentów i pomoce techniczne w/w branżach
- weryfikatorów branż: architektonicznej, konstrukcyjnej, instalacji elektrycznych i sanitarnych i kosztorysów
- samodzielną referenta finansowo-księgowego
- konserwatora-elektryka
- pracownika fizycznego

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Służb Pracowniczych Miejskiego Biura Projektów w Krakowie, ul. Mogilska 17, pok. 207, tel. 11-90-37 wewn. 235.

K-12314

### Z Sesji Rady Narodowej m. Krakowa

## Nie będzie połowicznych zmian w organizacji ruchu

NA EKRAŃACH 5 telewizorów (by z każdego miejsca sali obrad był obraz widoczny) oglądali wczoraj radni filmy nakreślone na kasetach wideo! Zobaczyli realizowane obecnie inwestycje układu komunikacyjnego i uchwycyły w ciągu kilku godzin 8 grudnia ruch komunikacyjny na ulicach wokół Rynku Gł., na moście Dębnickim, na Alejach Trzech Wieszczów, ul. Warszawskiej i Basztowej. Komentatorem był inż. Z. Melanowski. Łatwiej było, potem dyskutować i oceniać. Z filmu i informacji wiceprezidenta M. Kuligę, a także wypowiedzi niektórych radnych wynika, że zdecydowanie zmniejszy się ruch w obszarze Starego Miasta, w rejonie Wawelu, na ul. Podwale, Basztowa, św. Filipa. Zwiększył się o 22 proc. w al. Mickiewicza, o 12 proc. w al. Słowackiego, o 16 na ul. Prądnicy i aż o 130 proc. na ul. Warszawskiej. Będą więc — powiedział wiceprezident M. Kulig — wprowadzone korekty. Na pewno w organizacji ruchu na skrzyżowaniu Stradom — Krakowska — Dietla i ograniczyć się także ilość pojazdów wjeżdżających do Rynku Gł. Potrzebne są jednak jeszcze dalsze obserwacje i ba-

daniami by nie robić połowicznych zmian, a także działania towarzyszące tym zmianom jak np. wyprowadzenie z centrum niektórych instytucji, porządkowanie struktury handlu w Rynku i przyległych ulicach, budowa parkingów samochodowych i rowerowych (jest już kilkanaście lokalizacji).

W dyskusji opowiadano się za rozważaniem i spokojnym zastanowieniem się nad zmianami. Niektórzy wyrażali żal, że jednak nie zbudowano trzeciej nitki na Al. Trzech Wieszczów. Proponowano tu wprowadzić jednak potrójne szwy w oknach.

Dość zgodnie stwierdzono znikomy pożytek z przejazdu przez Wisłę na stopniu Kościuszkowski, wobec tego, że ul. Tyniecka jest nieprzejezdna i nie odciąża ruchu z mostu Dębnickiego. S. Dzieńcie, przewodniczący RDz Śródmieście, a zarazem dyr. KPRD zgłosił, że jego przedsiębiorstwo może się podjąć w przyszłym roku przebudowę ul. Tynieckiej.

Rada uznała za konieczne prowadzenie dalszych badań i obserwacji ruchu, kontrole wydanych identyfikatorów, ograniczenie wjazdu do Rynku Gł., usprawnienie komunikacji zbiorowej i zwiększenie tempa prac przy przebudowie układu komunikacyjnego.

Wczoraj powołano Radę Społeczno-Gospodarczą przy RN. Rady Społeczne Szkół Wyższych Krakowa i Komitet Budowy Opery w Krakowie z Krzysztofem Pendereckim jako przewodniczącym. Rada wyraziła zgodę na utworzenie przedsiębiorstwa państwowo-społdzielczego Rozlewnia Wody Mineralnej „Krakowianka”, w której udziałowcem będzie Urząd Miasta Krakowa.



### Jutro i w piątek

## Świąteczne smakołyki w „Żywcu” i nie tylko

KTO nie lubi sam przygotowywać potraw świątecznych, piec ciast i tortów ma szansę skorzystać z oferty gastronomicznej. Jutro i w piątek w wielu barach i restauracjach Krakowa odbywać się będzie sprzedaż dań garmażeryjnych oraz wyrobów cukierniczych. Centralny kiermasz garmażeryjno-cukierniczy w godzinach 11-17 — z udziałem lokali z niemal całego Krakowa — odbywać się będzie w „Żywcu” przy ul. Floriańskiej. Podobne kiermasze przygotowują w tych samych godzinach „Dniepr” (Krowodrza), „Kryształowa” (Na Ko-

złonce) i „Arkadia” (Nowa Huta). Kiermasze cukiernicze: w kawiarni w „Jubilacie”, w „Kon-Tiki” przy ul. Włoczków i w „Capri” przy ul. Pstrowskiego. Stoiska garmażeryjno-cukiernicze oraz sprzedaż z bonifikatą w lokalach „Staropolska”, „Grodzka”, „Europa”, „Hawelka” i „Tempo” (to w Śródmieściu) oraz w Podgórzu w: „Wieliczance”, „Wilcze”, „Nad Potokiem”, „Dębnickim” i „Samancie”. W sobotę w dwunastu barach mlecznych we wszystkich dzielnicach sprzedawane będą potrawy wigilijne. (ja)

„REKODZIELNIK ARTYSTA” to miano, które zarządzeniem ministra kultury i sztuki przysługujące szczególnie wyróżniającym się rekonstruktorom działającym w związku „Cepelia”. Tym honorowym tytułem od wczoraj szczylić się mogą 22 panie pracujące w SRLiA im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie. Na naszym zdjęciu cztery z nich, o najdłuższym stażu i szczególnym talencie uprawiającym je do miana artysty, a więc od lewej: Janina Surulo — gobelinarka, z oddziału Spółdzielni w Tarnowie, która utkała wiele gobelinów dla wnętrz zamków Polski południowej, Zofia Darowska — hafciarka od 29 lat specjalizująca się w wizerunkach portretowych na sztandarach, Weronika Markowa z 25-letnim stażem i Maria Filip (21 lat pracy) tkaczki kilimów z Woli Radziszowskiej.

Fot. Jadwiga Rubiś

### W KRAKOWIE

Przed 70 laty  
21 XII 1918 r.

Wczoraj był Piłsudski w Krakowie! Naczelnik wojskowego Państwa Polskiego!!! Przyjazd był dość nagły... Nie było w gazetach... Przed Starostwem, gdzie udzielał posłuchań, jak na powszedni dzień... dość liczne tłumy... Czekaliśmy cierpliwie, choć w błocie, z oczami utkwionymi w oknach. Od czasu do czasu w tłumie zrywała się Rota i inne pieśni narodowe... czasem okrzyki na cześć Gościa. Tłum rósł z każdą chwilą. Wreszcie na pierwszym piętrze otwarto szeroko drzwi na balkon i między kolumnami ukazał się On w towarzysztwie kilku oficerów... Orkiestra zagrała „Jeszcze Polska nie zginieła!”. On podchodził do balasków pozdrawiał tłum uśmiechem, przyłożył rękę do czapki i stał cały czas salutując. Po swojemu: w prostym mundurze legionowym, w czapce maciejowej...  
Zapis Elżbiety Ciechanowskiej Rkps

## Wędliny i mięso bez kartek ale po umownych cenach

W KILKU krakowskich sklepach pojawiło się mięso, a także jego przetwory bez kartek, za to po wyższych cenach. Jest to efekt realizacji zarządzenia „O obrocie mięsem z uboju gospodarczego”.

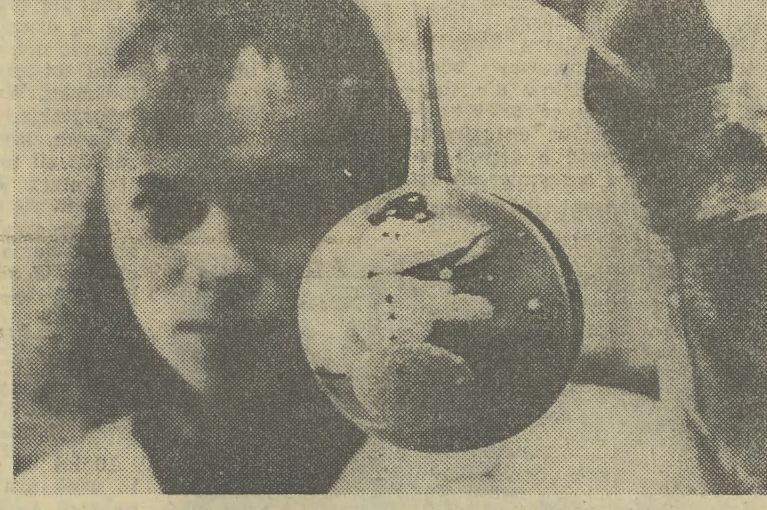
Jak poinformowano nas w Wydziale Rynku Wewnętrznego Urzędu Miasta, od sierpnia tego roku każdy producent może zakupić żywicę i następnie go przetwarzać. Oczywiście ceny muszą być w tym przypadku umiarkowane. Wydział Rynku Wewnętrznego UM zachęcał wszystkich

producentów (dosłownie od momentu wejścia w życie zarządzenia) do podjęcia produkcji i jak widać owe zachęty, a także na pewno własne „interesy”, spowodowały, że na krakowskim rynku pojawiło się mięso i wędliny.

Na razie sklepów mięsnych działających na nowych zasadach jest kilka. Przy ul. Karmelickiej, Długiej i przy ul. Telimieny w Prokocimiu (we własnym pawilonie) prowadzi je „Igiopol”.

Przy ul. Kazimierza Wielkiego, Senatorskiej i Limanowskiego mają sklepy „Społem”. Prowadzą również produkcję i sprzedaż GS-y, ale na razie zawiesiły ją z powodu wiat, a szkoda bo właśnie wyroby Gminnych Spółdzielni są najtańsze. „Społem” wprowadzające żywicę do produkcji z odległych województw, musi doliczyć koszty transportu do ceny oferowanego towaru.

Zarówno mięso jak i przetwory są znacznie droższe niż normalnie kartkowe, np. szynka kosztuje 3900 zł za kilogram. Ale chętnych jest wielu. W sklepie przy ul. Karmelickiej ustawili się nawet kolejki. W jeden dzień „poszło” 5 ton szynki. Coraz częściej pewnie będziemy musieli się przyzwyczajać do tego, że jest drogo. Oby to drogie przynajmniej było w dobrym gatunku, jak w tym przypadku. (bog)



## Raz do roku lśni choinka...

PUDEŁKO baniek porównywalne jest w cenie do pół litra wódki, ten zaś do jednego dolara i taka jest kalkulacja cen. To opinia z kręgu fachowców zajmujących się produkcją ozdób choinkowych. Od ponad 40 lat, w Krakowie ozdoby choinkowe wytwarzają dwie Spółdzielnie: „Gospodarca” i „Barwa”.

W pierwszej z nich ozdoby choinkowe stanowią jedną trzecią produkcji, w drugiej zaledwie 2 procent. Bez dolarów trudno jednak wyprodukować baniek. „Gospodarca”, „wsad dewizowy”, wypracowany zresztą bankami, jeszcze ma „Barwa” jest jego zdobywcą zainteresowaną. Od trzech lat ozdoby ze

Spółdzielni „Gospodarce” trafiają wyłącznie na rynek krajowy: milion dmuchanych ręcznie i półtora miliona na automat. „Barwa” — przez Centralę Handlu Zagranicznego Coopexin — 56 proc. produkcji eksportuje. Usiłowaliśmy dociec, czemu banki są tak drogie?

W „Gospodarce” pudełko najdroższych baniek „z balwanikiem” — 6 sztuk o średnicy 8 cm kosztuje (w cenie zbytu) 3 tys. zł. Z tego 65—70 proc. to koszty spółdzielni, a więc surowiec, robocizna i narzut. Z kwoty 3 tys. pod postacią różnych opodatkowań do skarbu państwa trafia 972 zł. Faktyczny zysk zostaje ok. 200 zł.

Wzory wymyślane są corocznie w drodze konkursu wśród pracowników. Szukuje ich, że ich drogie banki po jeszcze wyższej cenie-handlarze sprzedają na Kleparzu i koło Halj Targowej usuwając jedynie firmową metkę.

W „Barwie” najdroższy komplet baniek, 12 sztuk o średnicy 7 cm kosztuje 1700 zł. W porównaniu z „Gospodarca” jest to tania, ale tylko dzięki posiadaniu zapasów: szkła, azotanu srebra i opakowań. Zapasy się kończą i już wiadomo, że przyszłoroczne banki będą musiały być droższe. Godząc się na znacznie mniejszy zysk z eksportu 10—12 proc. w imię przywilejów, jakie daje eksport, „Barwa” nie chce utracić kontaktów na rynkach zagranicznych. Tak więc banki, to towar po prawdziwie umownej cenie. Kto jej nie chce zapłacić, może robić zabawki na choinkę np. z kolorowych papierów. (j.r.)

Fot. Jadwiga Rubiś

## NOTATNIK KRAKOWSKI

### DZIŚ O GODZINIE:

\* 17 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 26) Kom. Nauk Ekon.; dr Lesław Fijał — „Strukturalne uwarunkowania niedoborów w budżetach państwa PRL lat 1980-ych”; o 18 — (s. 24) Kom. Słowianoznawstwa; mgr Elżbieta Solak — „Historia nowobułgarskiego przekładu Biblii”.

\* 19 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/IIp. — Mgr Jadwiga Broczkowska — „Świat antyczny Grecji i Rzymu” (kolor. przezr.)

### A POZA TYM:

\* W Salonie Wystawowym TPSP w Nowej Hucie, aleja Róż 3 — otwarta została wystawa prac Ryszarda Geyera, Czynna codziennie w godz. 10—17 z wyjątkami w dniach świątecznych.

\* Pałac Młodzieży przy ul. Krowoderskiej 8 — przyjmuje dodatkowe zapisy na kursy pro-

gramowania dla początkujących w języku basic (szkoły podstawowe) i pascal MT+Turbo Pascal (szkoły średnie). Zapisy w pracowni mikroinformatyki II p. s. 219: szkoły podstaw.: poniedziałek od 16—20, wtorek od 15—17.15; szkoły średnie: wtorek od 18.15—21.15. Również przyjmowane są zapisy do pracowni: fotograficznej — (s. 205) środa, czwartek, piątek od 15—19, elektronicznej — (II p. s. 217) poniedziałek i piątek od 15—20 i modelarstwa lotniczego — piątek od 15—19.

Fot. Jadwiga Rubiś



POD AUSPICJAMI Narodowej Rady Kultury, ambasady CSRS i Związku Artystów Polska Sztuka użytkowa prezentowana jest obecnie w Nowohuckim Centrum Kultury wystawa wielce utytułowanego czeskiego malarza i rzeźbiarza Vladimira Kompanka. Oceniany jest jako twórca, który dokonał syntez ludowych zwyczajów swej rodzinnej wsi nadając im współczesną formę. Te same motywy powracają w malarstwie, rzeźbie, grafice. Czymś niezwykłym są drewniane zwierzątka, o które toczą się spory czy są rzeźbami, czy tylko zabawkami, zrobionymi przez artystę dla swej dwuletniej córki. Do tej konwencji należy reprodukcja przez nas szopka.

W Galerii Plastyki wystawa prac znanej ceramiczki Julii Flis. Pokazała cykl „kosmicznych” kompozycji, które wykonała jesienią na międzynarodowym plenerze w Fabryce Porcelany w Wałbrzychu. Przejawiająca do porcelanowych gwiazdnych ceramik jest cykl ziemskich „Wirów”, w których jak zawsze da-

je koncert kolorystyczny wykorzystując właściwości szklaw redukcyjnych będących jej warsztatową tajemnicą.

W Galerii „Forum” przy ul. Mikołajskiej 2 wystawa rysunków i gwaszy Zbigniewa Wyżydraga. W katalogu napisał „Moje malarstwo jest takie jak moje życie. Jest bezustannym niepokojem”. Jest to twórczość żywiołowa i fascynująca, czasem obsceniczna lecz intrygująca i mimo wszystko pozostawiająca nadzieję, że zdarzy się coś optymistycznego.

W Galerii Gologórski-Rostworowski przy ul. Grodzkiej 58 miniatury Jerzego Zimnego. Autor nie ma dyplomu uczelni artystycznej lecz studia techniczne, swą wiedzę i talent wykorzystuje, by tworzyć miniatury kapelusze, ryngrafy i medaliony opracowane w srebrze miedziane blachy, które na pierwszy rzut oka nawet znawców zwiada, gdyż wyglądają na prawdziwe antyki.

(j.r.)

Fot. Jadwiga Rubiś



(Dokończenie ze str. 6)  
nikańskie, ul. Stolarska 8-10 Mał. i rys. Jacka Jedo (11-18). Galeria Akademii, ul. Bracka 4: Wychowankowie i pedagodzy ASP w Legionach (11-17). Galeria Rzeźby ZAR, ul. Bracka 13: Wyst. medali SKOZK (11-18). Galeria STU, ul. Bracka 4: Mał. z Limburgii (Holandia) (12-18). Galeria „Forum”, ul. Mikołajska 2: Rysunek i gwasze Zb. Ważydrąg (11-18).

## DYZURY

Pogot. MO tel. 997. Straż Pożarna 998 Tel. Ochrony Środow. 21-33-64 (7-20) Ośr. Inf Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-23-11 (pon. 6r. 15-17. Pomoc Drogową PZMot., ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75 (7-22) Pogotowie techniczne „Polmozyt”, ul. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22). Centrum Informacji Turystycznej, Pawia 8, tel. 22-60-91, 22-04-71 (8-16) Inf o usługach, tel. 930 (codz.).

### POGOTOWIE RATUNKOWE

Tylko wypadki i nagłe zachorowania Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2 66-60-99 ul. Telegi 6, 55-59-99, Krowodrza ul. Kazimierza Wielkiego 117 33-30-99 ul. Białostradnicka 8, 34-30-99 Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-99-99 Niepołomice 21-02-09 dla m. Niepołomice 198. Iwanowice 99. Skawina 76-14-44 dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-12-89 alarmowy 999.

### DYZURY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA

Chir. Kopernika 40 Chir. uraz. Kopernika 19a. Chir. dzieci. Prokocim. Laryng. Okulist., Urolog. Wrocławska 1. Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba) Punkt Inf. Apatycznej tel. 11-07-65 (8-15). Po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach Inf Toksyk. K. Piekarz 28, tel. 11-99-99. Spółdzielczy punkt pediatr kardiolog i chirurg (wizyty domowe) tel. 12-20-38, 12-41-64 (8-22). Pomoc Psycholog., ul. Sołtyka 9 tel. 21-54-14 (10-18). Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00 (9-20). Domowa pomoc lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64 (9-20).

Domowa pomoc medyczna Spółdzielni „Zdrowie” (wizyty lekarzy specjalistów, pielęgnacja, rehabilitacja, ekg, opieka), tel. 11-20-51 (pon. — piąt. 9-21.30 sob. 11-18). Wizyty domowe lekarzy internistów „Europexu”, tel. 33-90-76 (15-21, sob., niedz. 9-14) Krak. Tow. Świątodego Macierzyństwa, Młodzieżowe Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 22-70-08 (9-18). Poradnia dla Młodzieży T. w Rozwoju Rodziny ul. Dietla 90, IV p., tel. 22-23-72 porady psych. seks., ginek. dermat. (piąt. 15-19).

Specjalistyczna pracownia lekarska — diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Sienna 14/5 (pon. — piąt. 15-22, sob. 9-14). Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22). Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18). Telefon zaufania dla narkomanów 34-03-08 (8-19) Tel. zaufania w sprawie AIDS 21-33-91 (codz. 10-12) Tel. zaufania dla osób z problemem alkoholu. 66-39-81 (16-20). Spółdz. Porad. Psycholog.-Psychiatryczna, Kraków, ul. Jasińskiego 34/1 tel. 43-50-89 (8.30-9.30 19-20).

„Sonomed” — diagnostyka USG jamy brzusznej tel. 33-59-68 (pon. — piąt. 14-18). Pracownia analiz leńskich „Społem”, Podgórze, os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55 (codz. 8-15). Diagnostyczna Pomoc Medyczna (ultrasonografia, pielęgniarstwo) tel. 66-30-00 (pon. — piąt. 11-17). Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Wioślarska 24B, tel. 22-04-72 Pogot. wet. małych zwierząt, tel. 12-51-90 (pon. — piąt. 15-20).

Redaktor dyżurny: JOANNA SENDOR  
Redaktor wydania: WITOLD GRZYBOWSKI  
Redaktor techniczny: MAREK KIECZEK  
Kierownik korekty: ANTONINA DYCEK

Redaktor dyżurny: JOANNA SENDOR  
Redaktor wydania: WITOLD GRZYBOWSKI  
Redaktor techniczny: MAREK KIECZEK  
Kierownik korekty: ANTONINA DYCEK

Redaktor dyżurny: JOANNA SENDOR  
Redaktor wydania: WITOLD GRZYBOWSKI  
Redaktor techniczny: MAREK KIECZEK  
Kierownik korekty: ANTONINA DYCEK

## APTEKI

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Krakowska 1, tel. 22-19-98 Pstrowskiego 94, tel. 66-69-50, os. Kozłówek — pawilon, tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego, tel. 37-44-01, os. Kazimierzowskie, tel. 48-59-57, Nowa Huta, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

GARNIZONOWY Klub Oficerski WP w Krakowie zaprasza na koncert świąteczny najpopularniejszych marszów świata, w wykonaniu krakowskiej reprezentacyjnej Orkiestry Garnizonu i 6 Pomorskiej Brygady Powietrzno-Desantowej (świeżo po sukcesach w Warszawie), pod dyktando kpt. mgr Marka Zajfrida — w środę 21 grudnia br. o godz. 17.30 — w sali koncertowej Klubu przy ul. Bitwy pod Lenino 1 I p. Usłyszymy m.in.: marsz Księcia Józefa, Pierwszą Brygadę, marsze korpusu gen. Yorcka i pułku Samby i Mozy. Orły Tyrolu, Semper fidels, El Capitan i marsza Radetzkiego.



— DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wiśna 2. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiśna 2, 31-007 Kraków skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków Telefony centr. 22-75-88. REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Magdoń: 22-46-78 zastępcy redaktora naczelnego: 22-94-99, 22-51-11, sekretarz odpowiedzialny: 22-51-11, dział informacyjno-publicystyczny: 22-19-48, 22-11-87 i 22-41-39, dział łączności i czytelnikami: 22-89-57, dział sportowy: 22-92-32, dział depeszo- wy: 11-18-33 Biuro Ogłoszeń: 22-70-89 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wiśna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 0137-9011. Prenumeratę ze zleceniem są granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP Warszawa, nr 1153-201045-139-11 Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udziela wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe. Prenumeratę indywidualną w miastach dokonują wpłaty na poszczególne kwartaly br.

# W przedświąteczny wieczór

## Pasowanie na sportowców młodych pingpongistów

W GRUDNIOWY wieczór, w świątecznie już przystrojonej choinkami salce sportowej Prądniczanki miała miejsce niecodzienna ceremonia. W jednym rogu sali siedziała grupka pań i panów, trochę stremowanych, trochę zaciekawionych, wpatrzonych w drzwi wejściowe. Po chwili ukazał się w nich poczet niosący klubowy sztandar, za nim wmaszerowało kilkanaścioro dzieci — dziewczynki i chłopcy.

Byli to najmłodszy sportowcy Prądniczanki, członkowie niedawno reaktywowanej (po dziesięcioletniej przerwie) sekcji tenisa stołowego tego klubu. Przewodził grupkę pan w eleganckim czerwonym dresie z wielkim na plecach napisem „Polska” — Stanisław Wcisło.

Pasowaniu młodzieży na członków klubu — bo taki był cel tej ceremonii — nadano duża rangę. Byli członkowie zarządu z prezesem — Jerzym Hajdaszem,

była podniosła atmosfera, taka aby dzieci ten wieczór, tę chwilę zapamiętały na długo. Prezes przypomniał początki tenisa stołowego w Prądniczance, ciepło mówił o osobie Stanisława Wcisły, animatora obecnego przedsięwzięcia, życzył młodym zawodnikom i zawodniczkom, by sportowa pasja przyniosła im, a także ich rodzicom i klubowi jak najwięcej satysfakcji i siły. Joanna Wojcik odczytała potem rotę przyrzeczenia a jej młode koleżanki i koledzy z przejęciem powtarzali „przyrzekamy” obiecując wierność klubowemu barwom, rzetelne podejście do nauki i do sportu, szlachetność w walce.

Po przyrzeczeniu młodzi sportowcy otrzymali od prezesa klubowe insygnia — odznaki, proporzki, także przygotowane przez trenera, różne drobne upominki — puchary, książki, plakaty z wizerunkami gwiazd tenisa stołowego. A na zakończenie były paczki i oranżada. Dzieci pakowały się ze smakiem a starsi zastanawiali się jak wspólnym wysiłkiem rodziców i klubu zapewnić sekcji optymalne warunki rozwoju, jak najlepiej pokierować sportową karierą młodzieży.

Działo się to wszystko w dawnej sali zapaśniczej (która to sekcję z uwagi na brak amatorów tego sportu zlikwidowano), przystosowanej teraz dla potrzeb pingpongistów. Stoi tu na co dzień 5 stołów do gry. Chętnych do odbijania piłeczki nie brakuje nigdy. Młodzież ciągnie tu z całej okolicy, niektórzy nawet z Nowej Huty. Siawa Stanisława Wcisły, wychowawcy wielu pokoleń pingpongistów nie słabnie. Pan Stanisław, człowiek rzutki, pełen pomysłów, entuzjazmu umie przekonywać o swych racjach, zyskiwać sprzymierzeńców.

Podobnie jest i dziś w Prądniczance, której działacze z dużym zaangażowaniem włączyli się w proces reaktywowania i budowy silnej sekcji. Związczą się widzą, iż praca tu rzetelna, dobra, ukierunkowana na młodzież.

W wielu klubach, w wielu sekcjach rozlegają się narzekania na brak społecznych działaczy. Tu jest ich wielu. Cześć dlatego, że ma w sekcji swoje dzieci, cześć bo ceni Wcisła, a cześć bo po prostu lubi tenis stołowy. Jak dla przykładu, kierownik sekcji Adam Dudek, jak Jan Małota, który kieruje drugim zespołem, a przy okazji, pomaga w pracy szkoleniowej głównemu trenerowi.

Muszę przyznać, że gdy tak patrzyłem na te ceremonie, na przejęte miny dzieci, gdy słuchałem tego co mówili, oficjalnie i pomiędzy sobą, ludzie zebrani w sali przy ul. św. Andrzeja Boholi w ten grudniowy wieczór serce rosło. Tyle było w tym entuzjazmu, dobrej woli, ochoty do sportu, że chciało się aby ten wieczór trwał i trwał.

Czy Prądniczanka wpisze swą sekcję tenisa stołowego w kroniki polskiego sportu złotymi zgłoskami trudno dziś wyrokować. Tak wiele przecież elementów składa się na sportowe sukcesy.

JERZY LANGIER

ROLADA z kurcząt, sos Cumberland, pieczywo, masło, krem z selera z groszkiem ptyśowym, filet wieprzowy z pieczarkami, frytki garni, lody cocktailowe, kawa po włosku, pepsi cola, woda mineralna.

### Spostrzeżenia

### Menu

boeuf strogonow, tort orzechowy — oto menu serwowane uczestnikom uroczystości zakończenia sezonu w sportach samochodowych, urządzonej w ubiegłą sobotę w motelu „Wanda” przez Polski Związek Motorowy i Automobilklub Krakowski. (tek)

### TELEGRAFICZNE

OSWIĘCIM. W meczu hokejowym Polska pokonała Austrię 7:1.

MOSKWA. W dalszym ciągu hokejowej turnieju o puchar Izewskiej Czechosłowacja wygrała z Kanadą 4:2 a ZSRR ze Szwecją 3:0.

WARSZAWA. W ostatnim dniu mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim wyścig pań na 5 km wygrała Erwina Ryś-Ferens (Marymont) a na 10 km pań Andrzej Józwik (Pilica Tomaszów).

COURMAYEUR. Slalom specjalny zaliczony do klasyfikacji Pucharu Świata wygrała Vreni Schneider ze Szwajcarii o jedną setną sekundy przed Blancą Fernandez-Ochoa z Hiszpanii.

WARSZAWA. W towarzyskim meczu hokejowym reprezentacja Polski juniorów do 18 lat przegrała z juniorami Białorusi 3:6.

### Twarze sportu

## Adam Lechna

ADAM LECHNA ma zaledwie 18 lat i jest... najstarszym zawodnikiem „Krakowianki”. Do sportu trafił bardzo wcześnie, jako 6-letnie dziecko. Początkowo równolegle zajmował się tenisem i łyżwiarstwem figurowym. Na lodzie czuł się jednak pewniej, robił szybsze postępy, wybrał więc ostatecznie tę dyscyplinę. Dziś nie żałuje decyzji, choć na pierwszy znaczący sukces musiał czekać bardzo długo, bo aż 9 lat. Był nim brązowy medal mistrzostw Polskiej seniorów, wywalczony w ubiegłym roku w Gdańsku. Wcześniej trzykrotnie startował w finałach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, najlepiej wypadając w 1981 roku w Nowym Targu, kiedy zajął piąte miejsce. Adam jest solistą, ale próbował swych sił także w konkurencji par sportowych, w duecie z Marzeną Palamarz. Razem trenowali tylko 1,5 miesiąca i podczas spartakiady w 1984 roku wywalczyli ósmą lokatę.

Tegoroczny sezon dla najlepszego krakowskiego łyżwiarza figurowego zaczął się bardzo pechowo. W sierpniu, na obozie w Rabce, doznał kontuzji łokcia. Jego dalsza kariera stanęła pod znakiem zapytania. Na szczęście uraz okazał się mniej groźny niż się to początkowo wydawało i w połowie października wznowił treningi. Na styczniowe mistrzostwa Polski jednak nie pojechał, ma zbyt duże zaległości, nie startował jeszcze w żadnych poważnych zawodach.

18 lat w przypadku łyżwiarza figurowego to wiek prawie emerytalny, a 10 lat spędzone na tafli to smutak. Adam odczuwa już pewien presyt i zmęczenie. Chciałby pojeździć jeszcze rok, dwa, a później spróbować dostać się do słynnej amerykańskiej rewii „Holiday Inn”, tej samej, w której występowała Katarina Witt. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że nikt nie powierzy mu roli gwiazdy, ale w układach zbiorowych powinien sobie dać radę. W ubiegłym roku kilka razy udało mu się przecież skoczyć potrójnego „too-loopa”, przymierza się do wykonania potrójnego „lutza”.

Adam Lechna łączy swą przyszłość z łyżwiarstwem, ale wcześniej musi skończyć szkołę. Obecnie jest uczniem trzeciej klasy XIII Liceum Ogólnokształcącego. W wolnych chwilach najbardziej lubi grać w tenisa, słucha muzyki elektronicznej. Po ojcu odziedziczył pasję zbierania znaczków, sporo czasu poświęca niemieckiemu wilczurowi imieniem „Nuki”. (pp)

Fot. Jadwiga Rubiś



## Szczęśliwy wypadek

UDZIAŁ Jakoba Hlaska w turnieju Masters w Nowym Jorku był jedną z największych niespodzianek tegorocznego sezonu tenisowego. Jeszcze większą furorę zrobił swoją postawą w tych prestiżowych zawodach. Po zwycięstwach nad Ivanem Lendlem, Andre Agassim i Timem Mayotte zajął 1. miejsce w grupie „Fred Perry” i bez porażki zakwalifikował się do półfinału, w którym uległ późniejszemu triumfatorowi Borisowi Beckerowi.

Hlasek jest synem czeskich emigrantów, którzy osiedlili się w Szwajcarii, jego matka grała kiedyś w piłkę ręczną, ojciec był hokeistą. Jakob ukończył niedawno 24 lata a swoje urodziny obchodził podczas turnieju w Londynie w restauracji... francuskiej, pijąc z przyjaciółmi szampana.

22 stycznia br. gdy jechał do Nimes, do swojego coacha Georgesa Deniau uległ poważnemu wypadkowi samochodowemu. Dopiero w maju mógł powrócić na korty, w poważnym turnieju wystartował w sierpniu, w Toronto. „Przez pierwsze dwa tygodnie leczenia myślałem, że zwrócę się bez tenisa. A w ogóle to byłem dla lekarzy niezwykle trudnym pacjentem” — powiedział Jakob w jednym z wywiadów.

Gdy tylko mógł wziąć rakiętkę do ręki, przez tydzień toczył pojedynki z ojcem i trzynastoletnią siostrą. Przez cały okres rekonwalescencji dużą wagę przykładał do treningu ogólnorozwojowego i jak się okazało to właśnie później procentowało. „Moja przewaga nad rywalami polegała na tym, że pod koniec sezonu miałem w nocy tylko 5 mieście gry, oni 11 — stwierdził Hlasek — wypadek na początku roku dość niespodziewanie pomógł mi w odniesieniu sukcesów”. (sas)

### Dziś grają

GODZ. 16 — hala Hutnika — Hutnik — Stal Bobrek Bytom — I liga koszykarzy;  
GODZ. 18 — hala Hutnika — Hutnik — Gwardia Wrocław — I liga siatkarzy.

Po czwartym strzale drzwi ustąpiły pod rozpaczliwym naciskiem jego dłoni.

Wyskoczył na tylny pomost. Natychmiast odrzucił go podmuch wiatru, który osiągnął bez mała siłę huraganu, oraz wyjątkowo gwałtowny przechył wagonu. W ostatniej chwili obrucząc przytrzymał się poręczą. Colt, który ścisnął w prawej ręce, wyleciał na pobocze, koziołkując w powietrzu.

Sierżant zdecydował się na samobójcze ryzyko, lecz między samobójstwem a nagłą śmiercią z innych powodów nie ma istotnej różnicy. Skoczył na tylny pomost wagonu hamulcowego, chwycił poręcz, podciągnął się i z tego chwilowo jeszcze bezpiecznego miejsca sięgnął do klamki. Przekręcał ją, ciągnął i pchał brutalnie oszalony ze strachu, ale jak można się było spodziewać także i te drzwi były zamknięte. Rozpaczliwy twarz na szybie obok drzwi, zairzał do środka wagonu i rozszerzył oczy. Jego twarz pokryła maska całkowitej, ostatecznej rozpaczliwej wyjątkowości z wiedzy, która przyszła za późno.

Wielkie koło hamulcowe znajdowało się na swoim miejscu, po drugiej stronie wagonu, lecz nie trzymała go niczyja ręka. Zamiast niego, ręka ścisnęła otwartą Biblię leżącą grzbietem do góry na podłodze. Sam Devlin także grzbietem do góry leżał obok swego prowizorycznego postania. Między jego chudymi łopatkami sterczała rękoięść noża.

Bellew odwrócił napiętą twarz i wpatrzył się tępo w osznięte sosny na poboczu toru, mijające go ze świstem z prędkością stu mil na godzinę. Przeżegnał się, choć nie robił tego od dzieciństwa i strach zniknął z jego twarzy. Zastąpiła go rezygnacja — sierżant pogodził się z nieuchronną śmiercią.

W przedziale dziennym siedem przerażonych osób w milczeniu śledziło bieg wypadków. Nikt się nie odzywał, bo też nie było



PRZEKŁAD: GRAŻYNA I ROBERT GINALSCY

nic do powiedzenia. Podobnie jak Bellew, także i oni — choć naturalnie całkiem inaczej — pogodzili się z czekającą żołnierzy nieuchronną śmiercią.

Rozpędzone wagony były już dwie mile od pociągu. Cudem jakimś trzymając się na szynach, wpadły w ostatni zakręt przed mostem. Widząc na co się zanosi, Marika odskoczyła od okna jak oparzona i ukryła twarz w dłoniach. Wagony wyskoczyły z szyn — z tej odległości nie było widać, czy zerwały tor — przetoczyły się na bok i poszybowały nad przepaścią, leniwie obracając się w powietrzu, aż wszystkie trzy, wciąż spięte ze sobą, wróciły do pozycji pionowej, pozycji w której roztrzaskały się o urwisko po drugiej stronie przełomu. Rozległ się huk przypominający eksplozję arsenału. Nie ulegało wątpliwości, że wszyscy ponieśli śmierć na miejscu. Przez mglenie oka, które na pozór trwało całą wieczność, zdawało się, że spiaszczone, zgruchotane wagony zastępywały przed ścianą kanionu, jak gdyby chciały tak pozostać na zawsze. A potem statecznie, groteskowo powoli w porównaniu z ich niedawną prędkością oderwały się niechętnie od urwiska i runęły w niewidoczną otchłań.

Z tych, którzy wyruszyli z Resse City, pozostało przy życiu jędenastu przeważnie roz-

trzęsionych ludzi. Wszyscy zgromadzili się wokół tylnego pomostu drugiego wagonu z kołmi — czyli teraz już praktycznie na końcu pociągu — i przyglądali się uważnie łańcuchom sprzągającym. Wolny ich koniec jeszcze niedawno połączony był sworzniami z płytą przysrubowaną do poprzedniej ścianki pierwszego wagonu wiozącego żołnierzy. Trzy z czterech potężnych sworzni wciąż jeszcze tkwiły luźno w płycie. Claremont oglądał je z niedowierzaniem.

— Ale jak, mogło do tego dojść?! — wykrzykiwał. — Spójrzcie na wielkość tych sworzni!

— Nie mam zamiaru schodzić do kanionu, żeby to zbadać, zwłaszcza że wszystko i tak jest kompletnie pogruchotane, ale chętnie rzuciłbym okiem na drewno, do którego te sworznie były przybite — rzekł O'Brien.

— Ale zdawało mi się, że słyszę wybuch... — albo trząsk pękającej grubszej belki — odpowiedział Deakin.

— Oczywiście. — Pułkownik upuścił na ziemię łańcuchy i płytę. — Oczywiście. Na pewno tak było. Ale dlaczego... Banlon, to wy jesteście maszynistami. A właściwie jedynym kolejarzem, jaki nam został.

— Nie mam pojęcia, jak Boga kocham. Może zbutwiał drewno — czasami butwieje tak, że nic nie widać — a to jest najbardziej straszący podjazd w całych górach. Tak się tylko domyślam. Natomiast zupełnie nie rozumiem, dlaczego Devlin nie nie zrobił.

— Tego się chyba nigdy nie dowiemy. Co się stało, to się nie odstanie. Teraz musimy przede wszystkim polaczyć się z Reesa City albo z Ogdem... żeby natychmiast przysłali nam posiłki na miejsce tych biedaków. Panie świeć nad ich duszami!

(Ciąg dalszy nastąpi) (30)

# Co ZIE kiedy

21 GRUDNIA ŚRODA  
Jana Tomassa

### TEATRY

Słowackiego — niecz. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Wiosna narodów w cichym zakątku. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Strategia dla dwóch szynek. Kame-ralny 16.30 Don Juan (abonamenty nieważne). Bagatela — Mała Scena 20 Wysocki — ze śmiercią na ty Ludowy 18 Betlejem polskie. Maszkaron — Scena Studio (ul. Boh Stalingradu 21) 17, 19 Masz ochotę na miłość. STU (al. Krasińskiego 16) 19.15 Kolacja na cztery ręce.

### KINA

Kijów — niecz. Uciecha 15.45 Stawna jak Sarajewo (pol. 1. 15) 18. 20.15 Harry Angel (USA 1. 18) Warszawa 15.45 Nieoczekiwana zmiana miejsce (USA 1. 15) 18 Gliniarz z Beverly Hills, cz. I (USA 1. 18) 20.15 F/X (USA 1. 18) Wolność 15.45 Kogel mogel (pol. 1. 12); 18 Krótki film o miłości (pol. 1. 15); 20.00 Krótki film o zabijaniu (pol. 1. 18) Iluzjon — Związkowiec (ul. Grzegorzeczka) 15.45, 18, 20.15 Trans-american ekspres (USA 1. 15) Wanda 16 Krótkie śpiewe (USA 1. 12) 18 Rajski ptak (pol. 1. 15) 20.15 Czułe słowa (USA 1. 15) Wrzos (ul. Zamojskiego) 15.30 Piraci (fr.-tunez. 1. 12); 17.45 Zdrada i zemsta (chiń. 1. 15); 19.45 Tootsie (USA 1. 15 — pożegn. z filmem) Świt (os. Teatralne) 15.45 Kłatwa Doliny Weży (pol. 1. 12), 17.45 Dzieci gorszego Boga (USA 1. 15) 20 Gliniarz z Beverly Hills, cz. I (USA 1. 18) Światłowid (os. Na Skarpie) — niecz. Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 15.45, 18, 20 DKF. Kultura (Rynek Główny 27) 14, 16, 18, 20 Nieoczekiwana zmiana miejsce (USA 1. 15) Sflinks (ul. Majakowskiego) 15.45 Zabij mnie gline (pol. 1. 18); 18, 20.15 DKF: Pokaz specjalny: Hanussen. Pasaż (Pasaż Bielała) 15, 17, 19 Kaczor Howard (USA 1. 15).

### WYSTAWY

Wawel — komnaty (śr. 12—17, czw. 10—15). Skarbiec i Zbrojownia (10—15). Muzeum Katedralne (10—15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, PZPR — Dzień Pierwszy — Geneza (śr. 9—17, czw. 9—16 wst. wol.), ul. Królowej Jadwigi 41: Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej, Lenin a niepodległość Polski (9—15), w Poroninie (8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (9—16 wst. wol.). Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12: Militaria i zegary (śr. 11—18, czw. 9—15). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (9—15). Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (9—17). Gołębia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (9—15). Muzeum Narodowe — Oddziały Sukienice: Wyst. z okazji Dni Florencji w Krakowie (śr. 10—15.30 czw. 12—17.30 wst. wol.). Szolayskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (śr. 10—15.30, czw. niecz.). Czartoryskich, św. Jana 19: Wyst. „Książę Józef Poniatowski” (śr. czw. niecz.). Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicka 9 (śr. 10—15, czw. 12—17). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i Średn. Małopolski, Pradzięk N. Huty, Mumie egipt. w świetle promieni X, Wał Hadriana — fortyfikacje rzymskie w Wielk. Brytanii (śr. niecz., czw. 14—18 wst. wol.). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—15) Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Mal. pt. „La Cadavre Repris” (11—19). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Do Ciebie Polsko (10—17). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10—17). Międzynarod. Salon Fotografii, Rynek Gł. 17: Wyst. '88 cz. II (9—21). Kopalnia Soli, Wieliczka (niecz.). Zamek Żupny, Wieliczka: Kopalnia wielicka w dawnych wiekach (8.30—14.30). Muzeum Starożytności, Jagiellońska 1: Świat teatru Karola Wojtyły (11—13) Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonicka 5 (11—14). KDK, Rynek Gł. 27: Galeria „Pod Baranami”: Mal. i rys. T. Łukasiewicz: Galeria 2: Postać Anioła — wyst. rzeźby ludowej (14—18). KMPIK, pl. Centralny: Ku niepodległej (10—18). Salon Wystawowy, al. Róż 3: Wyst. mal. i ceramiki (10—17). NCK, Galeria, pl. Centralny: Mal. i graf. Vladimira Kompanka (11—18). SOK, Mikołajska 2: Mal. Magdaleny Wyzykowskiej (12—18). Galeria „Przyemat”, Łobzowska 3: Mal. J. Anisierowicza (13—18). Galeria, ul. Floriańska 34 (11—19). Galeria Fotografii — Video, Solskiego 24 (11—18). Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37: Grafika Grzegorza Mazurka (11—18). Galeria Desy, św. Jana 3: Monograficzna wystawa prof. Stefana Gałkowskiego (11—18). Galeria Plakatu, Desa, ul. Stolarska 8—10 (11—18). Galeria Desy „Pawilon 2”, ul. Stolarska 17: Współczesne mal. pol. (11—18). Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański 5: Prace ceramiczne Julii Flis (11—19). Galeria „B”, ul. Solskiego 21: Graf. i rys. (11—18). Galeria Kramy Domi- (Dokończenie na str. 5)

### RADIO

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23. 14.00 Relacja z obrad X Plenum KC PZPR. 14.05—16.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 16, 18, 19 Relacja z obrad X Plenum KC PZPR. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Z koncertów i festiwa. 17.30 Radio Arty przedstawia. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.30 Piosenki trochę zapomniane. 19.30 Radio dzieciom. Zareperny ze smokiem. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Kom. Tst. Sport. 20.15 Koncert żywecy. 20.45 Baśnie niderlandzkie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sport. 21.30 Sprawozdanie z obrad X Plenum